

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.PL

Nr 13 (77), 6 lipca 2011

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

## Salon zamiast jarmarku

Stare Miasto po nowemu

**Komfortowo  
i profesjonalnie**

Oddziały położnicze  
w miejskich szpitalach

**Święto tańca,  
muzyki i teatru**

Festiwal Tańców Dworskich  
„Cracovia Danza”

Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa zaprasza

NH

# V Nowohucki Dzień dla Zdrowia

**9 lipca (sobota) 2011 r.**

**na terenie zieleńca pomiędzy Centrum E i NCK  
godz. 11.00 - 18.00**

**W ramach akcji:**

- bezpłatne badania profilaktyczne
- bezpłatny plac zabaw dla dzieci



KRAKÓW  
Forma i Treść  
www.krakow.pl



Partnerzy



Patroni medialni



[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)

Organizator



# Dając pieniądze, odbierasz dzieciństwo

**C**hcesz pomóc? Nie dawaj. Zanim podarujesz pieniądze proszącemu na ulicy dziecku, zastanów się, czy naprawdę pomagasz. Osoby zajmujące się problemem dziecięcego żebractwa ostrzegają: to pieniądze, które krzywdzą.

Wiele osób przyznaje, iż daje pieniądze żebrzącym dzieciom dlatego, że nie widzi innego sposobu, by pomóc. Nic bardziej błędnego. Dzieci są często wysłannikami młodocianych gangów czy bezrobotnych rodziców, a zdobyte pieniądze wydawane są nie na jedzenie czy potrzebne rzeczy, lecz na używki i gry komputerowe. Trzeba sobie uświadomić, że żebractwo jest wykroczeniem. Dawanie pieniędzy jest zawsze złe – prowadzi do demoralizacji, odbiera ochotę do systematycznej i wytrwałej pracy – co dla wielu „obdarowanych” kończy się wejściem w konflikt z prawem.

Kraków stara się przeciwdziałać zjawisku dziecięcego żebractwa. Pod hasłem „Dając pieniądze, odbierasz dzieciństwo” miasto rozpoczęło kolejną edycję kampanii edukacyjno-informacyjnej, zainicjowanej cztery lata temu przez ks. Andrzeja Augustyńskiego, społecznego doradcę prezydenta Krakowa ds. młodzieży. Czas akcji jest nieprzypadkowy, bo właśnie w sezonie turystycznym – w krakowskich lokalach czy kawiarnianych ogródkach – pojawia się najwięcej proszących o pomoc finanso-



**DAJĄC  
PIENIĄDZE  
ODBIERASZ  
DZIECIŃSTWO**

wą dzieci. Urząd Miasta Krakowa przygotował ponad dwieście plakatów w języku polskim i angielskim informujących turystów i mieszkańców o konsekwencjach przekazywania żebrzącym dzieciom pieniędzy. Dystrybuowana jest też ulotka – w kształcie i kolorze przypominająca banknot o nominale 100 euro – poświęcona temu problemowi. Przygotowano również spot, który do października będzie emitowany na nośnikach LCD w tramwajach.

Skala zjawiska z braku rzetelnych danych jest trudna do oszacowania, ale większość z nas z pewnością zetknęła się w Krakowie z żebrzącymi dziećmi. Problem, i to poważny, istnieje, dlatego kampania – podjęta wspólnie z krakowskim środowiskiem restauratorów, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, policją, strażą miejską, organizacjami pozarządowymi, a także ośrodkami naukowymi badającymi procesy społeczne – jest kampanią potrzebną.

Widok nieszczęśliwego, proszącego o wsparcie dziecka zawsze budzi współczucie, a odmówienie mu pomocy – często i poczucie winy. Musimy pamiętać, że nie da się kupić spokoju sumienia. Jeśli naprawdę zależy nam na pomaganiu, możemy przekazać pieniądze na rzecz dzieci potrzebujących pomocy na konto organizacji pozarządowych (pełna lista organizacji na stronie: [www.krakow.pl/mowis](http://www.krakow.pl/mowis)).

Redakcja KRAKOWA.PL

## KONKURS

W poprzednim numerze zadaliśmy Państwu dwa pytania: 1. Ile spotkań w ramach polskiej prezydencji w UE odbędzie się w Krakowie? Proszę podać co najmniej dwa z nich. 2. Proszę wymienić nazwiska co najmniej trojga artystów, którzy wystąpili podczas zeszłorocznych Krakowskich Miniatur Teatralnych. Prawidłowe odpowiedzi to: 1. W ramach polskiej prezydencji w UE w Krakowie odbędzie się ok. 60 spotkań, m.in. Forum Rynku Wewnętrznego, Europejskie Forum Turystyki, Konwencja Europejskiej Platformy przeciw Ubóstwu, Spotkanie ministrów transportu nt. Partnerstwa Wschodniego. 2. Artyści zeszłorocznych Krakowskich Miniatur Teatralnych

to: Hanna Śleszyńska, Stanisława Celińska, Cezary Kosiński, Anna Chodakowska, Wojciech Pszoniak, Jacek Kawalec. Prawidłowych odpowiedzi udzieliły: Katarzyna Szmyd-Gołda oraz Jakub Sadowski, które otrzymają bilety na spektakl w ramach Krakowskich Miniatur Teatralnych. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Jakie warsztaty będą odbywać się w ramach Festiwalu Tańców Dworskich? 2. Jakie dyscypliny sportowe można uprawiać w Com-Com Zone? Proszę podać co najmniej pięć. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl) – do 12 lipca. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-15-29, e-mail: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl).

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździńska.

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Magdalena Bartłewicz, Kinga Sadowska, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Błażej Siekierka, Przemysław Walaszczyk, Joanna Kijowska, Paulina Dębicka, Jan Gdowski.

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: Paweł Krawczyk.

Projekt graficzny: PRETEKST. Skład i łamanie: Pro Art Studio. Druk: Trans-Druk sp. j. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039.

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuski 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 31 sierpnia.

## W numerze:

### PARK KULTUROWY

**4. Salon zamiast jarmarku**  
Stare Miasto po nowemu.

**7. Nachalna reklama i udawane remonty**  
Rozmowa z Jerzym Zbiegieniem.

### ZDROWIE

**8. Komfortowo i profesjonalnie**  
Oddziały położnicze w miejskich szpitalach.

**9. Nowohucki Dzień dla Zdrowia**  
V edycja już 9 lipca.

### MIASTO

**10. Pomóc uzależnionym**  
Poradnia MONARU na Kazimierzu.

**10. Raport gotowy**  
Po konsultacjach w sprawie spopieliarni.

**11. Plac w nowej odsłonie**  
Będzie piękniej.

**12. Podgórze w 180 sekund**  
Konkurs filmowy.

**12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**

**13. Miejsce przyjazne seniorom**  
Wspólna akcja miasta i województwa.

**13. Amerykańska edycja Sacrum Profanum**  
Gwiazdy festiwalu.

**14. Zarządzać sprawnie i nowocześnie**  
Rozmowa z Jerzym Marcinką.

**15. Nie tylko na wielkie inwestycje**  
O modernizacji szkolnictwa zawodowego.

### LATO W MIEŚCIE

**16. Święto tańca, muzyki i teatru**  
Festiwal Tańców Dworskich.

**17. Wakacje w Com-Com Zone**  
Pływać za darmo!

**17. Juliada na lato**  
Sportowy lipiec.

**18. Wakacje z deską**  
Kulturalny skejt w Krakowie.

**18. Dzień z gwiazdami kolarstwa**  
Finał Tour de Pologne.

### RADA MIASTA KRAKOWA

**19. Radni z bliska**  
Ryszard Kapuściński.

**20. Kontrolując finanse miasta**  
Rozmowa ze Sławomirem Ptaszkiewiczem.

**21. Letni rozkład jazdy**  
Wakacyjne dyżury radnych.

**21. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących**

**22. Letni przegląd miejskiej zieleni**  
Stare Miasto, Grzegórzki, Krowodrza.

### HISTORIA

**24. Ambasada Śledzia albo Szynk pod Plewną**  
Tradycje krakowskiej onomastyki gastronomicznej.

**25. Kalendarium krakowskie**

# Salon zamiast jarmarku

Koniec ze szpecącymi fasady zabytkowych kamienic neonami, jaskrawymi szyldami i wielkimi reklamami. Dachy bez masztów i anten oraz przejścia i bramy budynków bez prowizorycznych straganów. Już niedługo, dzięki uchwale o parku kulturowym, Stare Miasto stanie się prawdziwym salonem Krakowa.



## Joanna Kijowska

**A**ż 88 procent uczestników sondy przeprowadzonej w październiku ubiegłego roku przez miejski portal internetowy [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) było zdania, że należy wprowadzić znaczące zmiany, które oczyszczą centrum miasta z niedozwolonych reklam i stoisk oraz ułatwią nadzór nad wyglądem zabytkowych kamienic. Naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i turystów, chcących poprawić estetykę centrum Krakowa, wychodzi przygotowana przez prezydenta Jacka Majchrowskiego i przyjęta przez Radę Miasta Krakowa uchwała uznająca obszar Starego Miasta parkiem kulturowym.

### Co to jest i po co to wprowadzać?

Park kulturowy to jedna z form ochrony zabytkowych przestrzeni, jaką przewiduje „Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami” z 2003 roku. Uznanie danego obszaru za park kulturowy wiąże się z wprowadzeniem w jego obrębie specjalnych zasad i ograniczeń dotyczących m.in. prowadzenia działalności usługowej, reklamowej czy prac budowlanych. Krajobraz kulturowy, zabytki oraz historyczny układ urbanistyczny Starego Miasta stanowią wizytówkę Krakowa. O jego unikatowości, a jednocześnie o konieczności objęcia tego terenu szczególną ochroną świadczy fakt, że Stare Miasto położone jest na obszarze wpisanym na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. To właśnie zachowaniu jego niepowtarzalnego charakteru ma służyć wprowadzenie na tym obszarze parku kulturowego. – Chcemy, by Stare Miasto było rzeczywiście salonem Krakowa, a nie jarmarkiem. Do tej pory nie było regulacji prawnych umożliwiających miastu skuteczną walkę z elementami szpecącymi zabytkowe centrum. Uznanie obszaru Starego Miasta za park kulturowy da nam realne narzędzia do egzekwowania dbałości o estetykę tego obszaru – mówi Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa. Warto też dodać, że Kraków jest pierwszym polskim miastem wśród wpisanych na listę UNESCO, które będzie korzystać z tej formy ochrony zabytkowego centrum, jaką jest park kulturowy. Granice Parku Kulturowego Stare Miasto będą przebiegały ulicami:

Straszewskiego, Podwale, Dunajewskiego, Basztową, Westerplatte, św. Gertrudy, Bernardyńska oraz fragmentem bulwaru Wisły do ulicy Podzamcze, łączącej się z ulicą Straszewskiego.

### Bez wielkich reklam i neonów

Urok zabytkowego centrum Krakowa to nie tylko prezentujące rozmaite style architektoniczne budynki czy pamiętające najdawniejsze dzieje miasta ulice i place. Ważne są wszystkie elementy znajdujące się w tej przestrzeni. Z tego powodu na obszarze parku kulturowego mają obowiązywać zakazy i ograniczenia dotyczące zarówno umieszczania nośników reklamowych i nośników informacji wizualnej (znaków, szyldów, tablic itp.), jak i działalności usługowej, prowadzenia robót budowlanych oraz składowania i magazynowania odpadów.

Po wejściu w życie uchwały na elewacjach budynków znajdujących się na terenie uznanym za park kulturowy nie będzie można m.in. umieścić więcej niż jednego szyldu informującego o podmiocie i prowadzonej przez niego działalności. Znajdujące się na terenie parku znaki, tablice czy szyldy nie będą mogły mieć jaskrawej kolorystyki ani odbijać światła. Niedozwolone będą również odbłaskowe nośniki informacji wizualnej, projekcje świetlne, elementy ruchome, neony oraz światła o zmieniającym się natężeniu – błyskowe lub pulsujące. Natomiast przy oświetlaniu budynków zabronione będzie stosowanie kolorowej iluminacji. Na elewacjach budynków nie będzie można umieszczać znaków towarowych – z wyjątkiem oznaczenia sklepów firmowych mieszczących się w danym budynku, a także

zawieszanych chorągiewek, proporczyków czy banerów. Markizy i daszki trzeba będzie montować tak, by nie przesłaniały detali architektonicznych i osi widokowych. W obrębie parku obowiązywać będzie też zakaz umieszczania, obwożenia i obnoszenia nośników reklamowych. Wyjątkowo nie będzie on dotyczył reklam towarzyszących imprezom na czas ich trwania, słupów ogłoszeniowych (handlowych) – tzw. okrągłaków – oraz nieoświetlonych, wielkoformatowych reklam umieszczonych na czas remontu elewacji. Te ostatnie będą jednak mogły wisieć na kamienicy nie dłużej niż rok. Co więcej, zgodnie z uchwałą nośniki informacji wizualnej na budynku będą mogły

**Park kulturowy to jedna z form ochrony zabytkowych przestrzeni, jaką przewiduje „Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami” z 2003 roku. Uznanie danego obszaru za park kulturowy wiąże się z wprowadzeniem w jego obrębie specjalnych zasad i ograniczeń.**

► zajmować maksymalnie 20 proc. powierzchni witryny. Ze staromiejskich kamienic znikną też szyldy, tablice i znaki reklamowe na wysięgnikach umieszczone niżej niż 2,5 metra nad ziemią. Nie będzie także wielkich banerów reklamowych zawieszonych nad drogami publicznymi i placami.

### Z bram znikną stragany, a z dachów anteny i maszty

Wejście w życie uchwały o parku kulturowym spowoduje również, że z bram, przejść i przejazdów do budynków na terenie Starego Miasta znikną prowizoryczne stragany i stoiska handlowe. – W tych miejscach, z wyjątkiem specjalnie wydzielonych pomieszczeń, zakazane będzie prowadzenie wszelkiego typu działalności usługowej i handlowej. Nie będzie też można wystawiać ani oferować do sprzedaży towarów przed budynkami oraz na ich elewacjach – wyjaśnia Jerzy Zbiegień, Miejski Konserwator Zabytków. Zakaz ten nie będzie jednak dotyczył sprzedaży obrazów przy historycznych murach obronnych w rejonie Bramy Floriańskiej na ul. Pijarskiej. Tzw. Droga Królewska (ciąg ulic Floriańskiej, Grodzkiej i Kanoniczej) dzięki temu, że znajdzie się na terenie parku kulturowego, odzyska swój majestatyczny charakter. Na tym odcinku (z wyłączeniem Rynku Głównego) nie będą mogły funkcjonować ogródki kawiarniane z parasolami. Natomiast na płycie Rynku będą mogły działać wyłącznie ogródki związane z tradycyjnemu istniejącymi tam kawiarniami – tzn. te znajdujące się w piwnicach wieży ratuszowej oraz w Sukiennicach. Na obszarze parku kulturowego nie będzie też można lokalizować tzw. stałych obiektów usługowych – np. kiosków. Dozwolone będzie natomiast – po uzyskaniu stosownych zezwoleń – stawianie tymczasowych kiosków ulicznych, pawilonów sprzedaży ulicznej czy pawilonów wystawowych (na okres trwania danej imprezy). W zakresie robót budowlanych uchwała zakazuje m.in. wykonywania prac, które zmieniłyby wystrój elewacji budynków frontowych – kształt dachów i wysokość kalenicy. Zgodnie z jej zapisami nie będzie także moż-

na dowolnie zmieniać kolorystyki elewacji. Jeżeli dzięki badaniom historycznym lub konserwatorskim uda się określić tę pierwotną, trzeba będzie ją przywrócić. Z dachów budynków frontowych, w miejscach widocznych z poziomu przechodnia (od strony przestrzeni publicznej) znikną natomiast m.in. anteny i maszty. Te zainstalowane na dachach pozostałych budynków nie będą mogły przekraczać wysokości budynku frontowego.

### Kompleksowa ochrona

Żeby całościowo uregulować kwestie związane z estetyką zabytkowego centrum Krakowa, niemal równoległe z pracami nad uchwałą ustanawiającą Park Kulturowy Stare Miasto opracowywano miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru. Wszedł on w życie 17 czerwca i objął swym zasięgiem niemal 94 ha w ścisłym centrum Krakowa: w granicach tzw. pierwszej obwodnicy (ul. Straszewskiego, ul. Podwale, ul. Dunajewskiego, ul. Basztowa, ul. Westerplatte, ul. św. Gertrudy), ulicę Bernardyńską, wzgórze wawelskie, jego otoczenie i związaną z nim część lewobrzeżnych bulwarów wiślanych do ul. Podzamcze. Określono w nim m.in.

zasady kształtowania zabudowy frontowej i oficynowej, a także zakres ochrony konserwatorskiej poszczególnych posesji i obiektów. – Te dwa dokumenty wzajemnie się uzupełniają. Plan zagospodarowania przestrzennego reguluje kwestie związane z pracami budowlanymi i jest podstawą decyzji administracyjnych, wymaganych przy ich podejmowaniu. W uchwale o parku kulturowym znajduje się natomiast większość przepisów porządkowych oraz te

odnoszące się do estetyki Starego Miasta – wyjaśnia Magdalena Jaśkiewicz, dyrektor Biura Planowania Przestrzennego UMK. Dla zapewnienia kompleksowej ochrony obszaru uznanego za park kulturowy zostanie również sporządzony – w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków – plan ochronny tego terenu.

### Okres przejściowy i punkt konsultacyjny

Uchwała o Parku Kulturowym Stare Miasto wchodzi w życie 7 grudnia 2011 roku. Właściciele, zarządcy nieruchomości i użytkownicy obiektów położonych na terenie parku na dostosowanie się do jej przepisów będą mieli sześć miesięcy. W tym czasie będą musieli zdemon-

tować obiekty zlokalizowane niezgodnie z jej zapisami, a także zmienić formę znaku, szyldu, tablicy, nośników reklamowych czy stoisk handlowych zgodnie z wytycznymi zawartymi w tym akcie prawnym. Będzie to również czas na uzyskanie niezbędnych zezwoleń i opinii. Jeśli po upływie pół roku osoby i podmioty, których dotyczy uchwała, nie zastosują się do zawartych w niej przepisów, zostaną pisemnie wezwane do usunięcia naruszeń. Jeśli jednak upomnienie ze strony władz

Niemal równoległe z pracami nad uchwałą ustanawiającą Park Kulturowy Stare Miasto opracowywano miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru.

miasta nie poskutkuje, łamiący przepisy uchwały będą musieli się liczyć m.in. z nakazem demontażu niewłaściwych obiektów, karą grzywny (art. 45 lub 112 „Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami” z 23 lipca 2003 r.) czy – w przypadku drobnych wykroczeń – z mandatem karnym (jeśli rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 maja wejdzie w życie w niezmienionej formie). Miasto, chcąc pomóc przedsiębiorcom i właścicielom kamienic w dostosowaniu się do nowych przepisów, już wkrótce uruchomi bezpłatną infolinię, pod numerem której osoby prowadzące działalność gospodarczą czy zarządzające nieruchomością w granicach parku kulturowego będą mogły uzyskać wszelkie informacje dotyczące obowiązujących je regulacji. Specjalne stanowisko ds. Parku Kulturowego Stare Miasto powstanie też przy dzienniku podawczym Urzędu Miasta Krakowa (pl. Wszystkich Świętych 3-4). Do zainteresowanych trafią ulotki informacyjne.

Pełny tekst uchwały dotyczącej Parku Kulturowego Stare Miasto jest dostępny na stronie: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) (zakładka Urząd Miasta Krakowa/ Prawo/ Uchwały RMK).



Granice Parku Kulturowego Stare Miasto będą przebiegały ulicami: Straszewskiego, Podwale, Dunajewskiego, Basztową, Westerplatte, św. Gertrudy, Bernardyńską oraz fragmentem bulwaru Wisły do ulicy Podzamcze, łączącej się z ulicą Straszewskiego.

# Nachalna reklama i udawane remonty

O zbędnych elementach i o tym, jak pogodzić komercyjną działalność z zabytkowym charakterem Starego Miasta, z **Jerzym Zbiegieniem**, Miejskim Konserwatorem Zabytków w Krakowie, rozmawia Joanna Kijowska.



foto: Paweł Krawczyk / UMK

Jerzy Zbiegień – absolwent Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Ukończył studia podyplomowe z zakresu konserwacji zabytków architektury i urbanistyki oraz międzynarodowe (polsko-francuskie) studia podyplomowe z zarządzania terytorialnego i administracji. W latach 1999–2002 zastępca Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Od 2005 r. Miejski Konserwator Zabytków Krakowa.

**Co drażni Pana najbardziej, gdy idzie Pan ulicami Starego Miasta? Jaki zbędny element usunąłby Pan natychmiast, gdyby miał Pan magiczną różdżkę?**

**Jerzy Zbiegień:** Przede wszystkim usunąłbym handel niezorganizowany albo zorganizowany, ale w taki sposób, że to jest czasami kompromitujące dla centrum historycznego miasta. Przykładem może być budynek dawnego arsenału, gdzie w pięknych portalach eksponowane są rękawiczki i okulary przeciwsłoneczne. To coś, co razi mnie najbardziej.

**Czy działalność komercyjna musi się kłócić z zabytkowym charakterem Starego Miasta?**

**JZ:** Wydaje mi się, że problem tkwi w niezrozumieniu ze strony niektórych kupców i przedsiębiorców prowadzących działalność na terenie zabytkowego centrum. Często nie uświadamiają oni sobie, że maksymalne wyjście do klien-

ta – agresywna reklama, jaskrawe neony – nie służy dobrze samej idei sprzedaży. Nachalna reklama nie zawsze skutkuje zwiększeniem obrotów. Pamiętamy okres wczesnego kapitalizmu, kiedy za stoiska służyły rozkładane łóżka i handlowano niemal wszędzie. Sądzę jednak, że po kilkudziesięciu latach możemy się trochę ucywilizować i robić to w sposób tak kulturalny i estetyczny, żeby nie tracić tego, co powoduje, że do Krakowa ściągają rzesze turystów. A tym powodem jest Kraków – miasto kultury i Kraków – miasto zabytków. Działalność komercyjną i zabytkowy charakter naszego miasta trzeba ze sobą pogodzić.

**Gdyby ograniczenia, jakie niesie ze sobą objęcie Starego Miasta parkiem kulturowym, nie zostały wprowadzone już teraz, to jak mogłoby wyglądać zabytkowe centrum Krakowa za kilka czy kilkanaście lat?**

**JZ:** Nie lubię określenia „ograniczenia”. Zmiany, jakie niesie ze sobą objęcie Starego Miasta statusem parku kulturowego, sprowadzają się do ucywilizowania czy ukulturalnienia tego, co się dzieje w tej części Krakowa. Treść uchwały o parku kulturowym w znacznej części opiera się na zarządzeniu prezydenta nr 20/2004 w sprawie zasad użytkowania i ochrony przestrzeni publicznej historycznego zespołu miasta Krakowa. Zapisy uchwały nie są więc zupełną nowością dla przedsiębiorców i właścicieli staromiejskich kamienic. Mankamentem zarządzenia było jednak to, że miało ono moc obowiązującą tylko w stosunku do budynków czy terenów będących własnością gminy. Uchwała wprowadza natomiast przepisy o charakterze prawa lokalnego – odnoszące się do wszystkich przedsiębiorców, instytucji i innych podmiotów działających na terenie objętym za park. Uchwała ta jest konkretnym instrumentem, który pozwala kształtować estetykę Starego Miasta.

**Czy nie boi się Pan, że kiedy ze staromiejskich kamienic znikną wielkoformatowe reklamy, odsłonięte zostaną zaniedbane fasady wielu z nich? Czy miasto ma pomysł na to, jak zachęcić właścicieli takich budynków, by zdecydowali się na kosztowne remonty?**

**JZ:** Chciałbym zaznaczyć, że zgodnie z już obowiązującymi przepisami wielkoformatowe reklamy mogą być umieszczane tylko na kamienicach, na których prowadzone są obecnie prace remontowe. Jednak na obszarze Starego Miasta mieliśmy do czynienia z przypadkami „udawanych remontów”. Prawdziwym powodem ich przeprowadzania było uzyskanie zgody na zawieszenie reklamy, a sam remont ciągnął się latami. Dlatego jeden z przepisów uchwały o parku kulturowym ogranicza czas ekspozycji takich reklam do maksymalnie 12 miesięcy. A co do zaniedbanych fasad: w ścisłym centrum miasta jest ich stosunkowo niewiele. Co więcej, ich zły stan najczęściej nie wynika z trudności wykonawczych związanych z remontem konserwatorskim, ale wiąże się z nieuregulowanym stanem prawnym tych budynków. A pomysł na to, jak zachęcić tych, którzy zdecydują się na kosztowny remont, i jak im pomóc, miasto ma od kilku lat. Gmina Miejska Kraków od 2006 roku, w oparciu o stosowną uchwałę Rady Miasta Krakowa, udziela dotacji celowych na prace konserwatorskie i restauratorskie przy zabytkach, które nie są jej wyłączną własnością. W latach 2006–2010 dofinansowano remonty konserwatorskie w pięćdziesięciu czterech obiektach, a w bieżącym roku w dwudziestu jeden – łączna kwota tych dotacji to ponad 10 mln zł. Tego typu prace dotuje również Narodowy Fundusz Zabytków Krakowa.

# Komfortowo i profesjonalnie

Poród jest szczególnym doświadczeniem nie tylko dla matki, ale także dla dziecka. Dlatego tak ważne jest maksymalne zmniejszenie stresu związanego z pojawieniem się nowo narodzonych w całkowicie obcym świecie i jak najszybszy kontakt matki z noworodkiem.



foto: Wiesław Kłajka / UMJK

Doskonale wyposażone krakowskie szpitale miejskie spełniają wysokie standardy i każdej pacjentce zapewniają zindywidualizowaną opiekę.

## Beata Klejbuk-Goździalska

W obydwu miejskich szpitalach – Szpitalu Specjalistycznym im. S. Żeromskiego oraz Szpitalu Miejskim Specjalistycznym im. G. Narutowicza – dziecko zaraz po porodzie trafia na brzuch matki, która już od pierwszych chwil może nawiązać bliski kontakt z nowo narodzonym. Oba szpitale stawiają też na system rooming-in – czyli zwyczaj umieszczania matki i dziecka w jednej sali. Badania dowiodły, że wspólny pobyt matki z dzieckiem ma wiele zalet – korzystnie wpływa na psychikę obojga, pozwala na szybkie rozwinięcie się i umocnienie związku emocjonalnego między nimi. Matka może obserwować swoje dziecko, a noworodek, dzięki obecności mamy, czuje się bezpieczniejszy i spokojniejszy. Co ważne, rooming-in sprzyja też nauce karmienia piersią – a oba szpitale promują karmienie naturalne.

Wybór szpitala, w którym przyjdzie na świat dziecko, do łatwych z pewnością nie należy. Krakowskie szpitale miejskie, doskonale wyposażone i z wykwalifikowaną, przyjazną kadrą, spełniają wysokie standardy i każdej pacjentce zapewniają zindywidualizowaną opiekę.

### Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego

Pacjentki oddziału ginekologiczno-położniczego mają możliwość wyboru porodu w niestandardowej pozycji, w wodzie, w znieczuleniu zewnątrzoponowym oraz porodu rodzinnego – całkowicie bezpłatnie. Stosowane są również niefarmakologiczne sposoby łagodzenia bólu porodowego, takie jak: immersja wodna, masaże i muzykoterapia. Do dyspozycji pacjentek jest pięć jednoosobowych pokoi do porodu wyposażonych w dra-

binki, worki sako, piłki, materace i liny. Na oddziale jest sala do cięć cesarskich oraz sala operacyjna. Po porodzie pacjentki trafiają do jednej z pięcio-, cztero-, trzy- lub jednoosobowych sal (oddział dysponuje 74 łóżkami). Opiekę nad nimi sprawuje 27 lekarzy specjalistów oraz 53 położne. – W ciągu roku w naszym szpitalu rodzi się ponad 2400 dzieci – mówi Leszek Gora, rzecznik prasowy szpitala. – Zapewniamy naszym pacjentkom jak najlepszą zindywidualizowaną opiekę medyczną, ale także życzliwą i rodzinną atmosferę – podkreśla.

Szpital może się pochwalić wieloma certyfikatami i wyróżnieniami potwierdzającymi wysoką pozycję na rynku usług medycznych oraz sympatię samych pacjentów – wśród nich są m.in.: certyfikat „Motylkowe szpitale dla dzieci” (2001), „Szpital przyjazny dziecku” (2003), „Szpital bez bólu” (2009), certyfikat ISO 9001:2008 (2010). W 2006 roku oddział ginekologiczno-położniczo-noworodkowy zwyciężył w ogólnopolskiej akcji „Rodzić po ludzku”, a dwie położne oddziału – głosami pacjentek – otrzymały tytuł „aniołów” akcji. Rok później (2007) położne oddziału zwyciężyły w konkursie organizowanym przez Urząd Miasta Krakowa.

Szpital pomaga przyszłym matkom, jeszcze zanim trafią na salę porodową, a także wtedy, gdy już ją opuszczają. – W zajęciach naszej szkoły rodzenia uczestniczy rocznie około 150 par – mówi Leszek Gora. – Przy oddziale działa też bezpłatna poradnia laktacyjna,

### Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego

ul. Sieroszewskiego 66  
www.zeromski-szpital.pl  
tel. (12) 644-01-44  
Szkoła Rodzenia, os. Na Skarpie 66  
tel.: (12) 644 01 44 w. 592, 335  
Poradnia dla kobiet w okresie połogu  
i laktacji, tel.: (12) 644 01 44  
wew. 501, 356, 366, 382

### Szpital Miejski Specjalistyczny im. G. Narutowicza

ul. Prądnicka 35-37  
www.narutowicz.krakow.pl  
Telefony  
Centrala szpitala: (12) 416-22-66, 633-01-00  
Szkoła rodzenia: (12) 257-86-05  
Punkt porad laktacyjnych: (12) 257-84-82



z której porad każdego roku korzysta około 2500 kobiet z całej Małopolski.

### Szpital Miejski Specjalistyczny im. G. Narutowicza

Dzięki przeprowadzonej w ubiegłym roku modernizacji oddziału ginekologiczno-położniczego porody odbywają się w komfortowych warunkach. Oddział dysponuje pięcioma jednoosobowymi salami porodowymi, salą przystosowaną do porodów w wodzie

oraz salą cięć cesarskich. Pacjentki mają do dyspozycji piłki, krzeselka, worki sako i drabinki, a w łazienkach (przy każdej sali) znajduje się wanna do hydromasażu. – Ważny jest dla nas nie tylko komfort fizyczny, ale także psychiczny rodzących pacjentek. Nie pobieramy opłat za porody rodzinne ani za znieczulenie zewnątrzoponowe – zapewnia Zbigniew Jankiewicz, ordynator oddziału.

– Rodzącym proponujemy też niefarmakologiczne sposoby łagodzenia bólu, np. metodą immersji wodnej – dodaje. Po porodzie pacjentki mają do dyspozycji: dwie sale jednoosobowe z łazienkami, osiem sal dwu-

osobowych z łazienkami, salę trzyosobową oraz 4 łóżka w sali obserwacyjnej po cięciach cesarskich (w sumie 25 łóżek). Matki od początku przebywają w pokojach z dziećmi. – Dzięki obecności na oddziale lidera wsparcia matek karmiących piersią nasze mamy mogą liczyć na bezpośrednią, praktyczną pomoc w każdej sytuacji – podkreśla ordynator oddziału. Młode matki dowiadują się m.in. tego, jakie korzyści daje karmienie piersią, jaką powinny stosować dietę, po czym poznać, że karmienie odbywa się prawidłowo, jak zaradzić problemom laktacyjnym. – Ogromne znaczenie ma skierowanie szczególnej uwagi mam na warunki higieniczne, w jakich odciągają pokarm – podkreśla Małgorzata Krzystek-Purol, pielęgniarka epidemiologiczna. – Sprzęt laktacyjny stykający się z mlekiem matki wymaga starannego czyszczenia, aby pokarm był bezpieczny dla dziecka. Odciąganie pokarmu może wiązać się z zanieczyszczeniem bakteriami i grzybami, co grozi rozwojem infekcji u dzieci, dlatego ważna jest prawidłowa dekontaminacja: mycie, suszenie i dezynfekcja laktatorów oraz używanie steryl-

**Oba szpitale miejskie stawiają na system rooming-in – czyli zwyczaj umieszczania po porodzie matki i dziecka w jednej sali.**

nych butelek do gromadzenia pokarmu – wylicza. Rodzice muszą o tym pamiętać zwłaszcza po opuszczeniu szpitala.



foto: archiwum Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. G. Narutowicza

**W szpitalu im. G. Narutowicza w zeszłym roku na świat przyszło około 1700 dzieci. Na zdjęciu urodzony w styczniu tego roku Igorek z mamą.**

Wszystkie informacje dotyczące karmienia można uzyskać także po opuszczeniu szpitala. Przy oddziale ginekologiczno-położniczym działa punkt porad laktacyjnych, w którym konsultacje w razie pilnej potrzeby udzielane są telefonicznie 7 dni w tygodniu przez całą dobę (patrz: ramka).

Wszystkie proponowane w trakcie akcji badania i konsultacje są bezpłatne. W ubiegłym roku wykonano ponad 4500 badań.

Biuro ds. Ochrony Zdrowia realizuje wiele programów w zakresie ochrony zdrowia. Ich specyfika polega na tym, że są realizowane w cyklach trzyletnich, co pozwala na kontynuację działań. W roku 2010 z badań profilaktycznych skorzystało około 53 000 mieszkańców Krakowa.

Więcej o programach profilaktycznych realizowanych przez Gminę Miejską Kraków na stronie: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl), zakładka Polityki, programy, raporty/ Zdrowie.

# Nowohucki Dzień dla Zdrowia

Nowohucki Dzień dla Zdrowia to cykliczna akcja organizowana przez Urząd Miasta Krakowa. Już w najbliższą sobotę, 9 lipca, na terenie Zieleńca w Nowej Hucie (teren między NCK a osiedlem Centrum E) odbędzie się jej piąta edycja.

## Krystyna Zasada

Idea Nowohuckiego Dnia dla Zdrowia została przychylnie odebrana nie tylko przez mieszkańców Nowej Huty, ale także innych dzielnic miasta. W tym roku, w godz. 11.00–18.00, możliwość wykonania wielu badań, przeprowadzenia konsultacji ze specjalistami będą miały osoby w każdym wieku. Młode mamy będą mogły uzyskać porady ginekologiczno-położnicze, neonatologiczne,

nauczyć się, jak zadbać o higienę noworodka. Rodzice starszych dzieci będą mogli sprawdzić, czy ich pociechy nie mają wad postawy, ocenić ich wzrost i wagę w oparciu o siatki centylowe, skonsultować swoje problemy z pediatrą, ortodontą, stomatologiem.

Cenna będzie wiedza o realizowanych na terenie miasta bezpłatnych szczepieniach. Każdy z przybyłych będzie mógł poznać swoją właściwą masę ciała obliczaną na podstawie wskaźnika BMI, a w razie potrzeby sko-

# Pomóc uzależnionym

Na krakowskim Kazimierzu, przy ul. św. Katarzyny 3, znajduje się poradnia MONAR-u. Jeśli ktoś ma problem z narkotykami, może tu przyjść i porozmawiać z terapeutą bądź psychologiem. Może umówić się na rozmowę także wtedy, gdy dopiero podejrzewa, że ma problem.

## Grzegorz Wodowski\*

**B**anałem jest dziś mówienie, że narkotyki stają się coraz powszechniejsze. Prawdą jest, że coraz więcej osób zażywa narkotyki okazjonalnie. Według Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii co ósmy nastolatek w wieku 17–18 lat przynajmniej raz spróbował narkotyków. Najczęściej była to marihuana lub amfetamina. W ubiegłym roku furorę robiły dopalacze. Odpowiednie zapisy w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii i w ustawie „sanitarnej” spowodowały, że drzwi smartshopów zatrzęsły się z hukiem. Choć już nie na taką skalę, „dopalaczowy” interes jednak dalej kwitnie – w internecie i na czarnym rynku.

Krakowska poradnia MONAR-u przyjmuje rocznie około tysiąca osób. Wśród nich co najmniej 20 proc. stanowią rodzice zaniepokojeni kontaktami dziecka z narkotykami. – Zwykle staramy się dokładnie rozpoznać sytuację w domu, potem – jeśli to możliwe – spotkać się z dziećmi. Mówię to z przekąsem, bo czasem dziecko ma 25 lat, nie uczy się i nie pracuje – mówi Maria Gadowska, psycholożka prowadząca grupę dla rodziców.

Trudno jest przecenić korzyści płynące z udziału w grupie, której celem jest przede wszystkim poprawa relacji między członkami rodziny. Uczestnicy dzielą się swoimi doświadczeniami w postępowaniu z uzależnionym członkiem rodziny i podpowiadają, jak unikać niepotrzebnych błędów. Spotkaniom towarzy-

**Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień MONAR**

ul. św. Katarzyny 3, 31-063 Kraków  
tel./faks (12) 430-61-35  
e-mail: [poradnia@monar.krakow.pl](mailto:poradnia@monar.krakow.pl)  
[www.poradnia.krakow.pl](http://www.poradnia.krakow.pl)

szą zajęcia edukacyjne dotyczące narkotyków, mechanizmów uzależnienia, jego objawów czy sygnałów świadczących o nawrocie choroby. – Czasem musimy też uświadamiać rodziców, że wypalony skręt z marihuany to jeszcze nie powód do leczenia, lecz do uważnej rozmowy z dzieckiem i do poświęcenia mu więcej czasu – dodaje Rafał Wieczorek, terapeuta prowadzący konsultacje dla rodziców.

W każdy poniedziałek i wtorek, między godziną 17.00 a 20.00, prowadzone są działania dla rodzin osób mających problem narkotykowy. Ten specjalistyczny program jest możliwy dzięki wsparciu Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa.

\*kierownik poradni MONAR w Krakowie

# Raport gotowy

Prezydent Miasta Krakowa przekazał do rady miasta raport z konsultacji społecznych w sprawie budowy cmentarza w Podgórkach Tynieckich.

## Agnieszka Ślusarczyk

**P**odczas spotkań rozmawiano o koncepcji architektonicznej cmentarza, a także o ekologii i technologii spopielenia w mających powstać budynkach ceremonialnych spopieleni. W czasie 5 miesięcy odbyły się 2 spotkania i 6 dyżurów. Nie obyło się jednak bez sytuacji trudnych. Już na początku 2010 roku pojawiły się protesty mieszkańców domów położonych przy ul. Podgórków Tynieckich, mimo że ich odległość do planowanej inwestycji wynosi blisko pół kilometra. – Spopielenia to problem bardziej psychologiczny niż ekologiczny. Ludzie kupujący domy często nie znali obowiązujących planów miasta i teraz czują się zaskoczeni inwestycją – mówi Cezary Ulasieński, socjolog. – Niektórzy wprost przyznają, że nawet jeśli budynków cmentarza wcale nie będzie widać wśród drzew, a powietrze będzie czyste, to sama świadomość ich istnienia jest dla nich nie do zniesienia – dodaje. Z kolei

odwiedzający punkty konsultacyjne właściciele nieruchomości położonych w dalszej części ulicy Podgórków Tynieckich nie kryli rozczarowania, że cmentarz z infrastrukturą znajdzie się na tyle daleko od ich działek, że nie będą mogli skorzystać z bliskości mediów.

Postulaty mieszkańców zostały zebrane i opracowane w formie rekomendacji dla władz miasta. Dalsze kroki zależą od decyzji prezydenta i radnych, ale też w dużej mierze od możliwości finansowych miasta, gdyż wiele postulatów to dodatkowe wydatki. Mieszkańcom bardzo zależy na utworzeniu strefy rekreacyjnej na tych terenach; chcą mieć gwarancję, że obiekty cmentarza nie zeszpecą krajobrazu, nie zatrują środowiska, nie spowodują obniżenia wartości terenów. Drugi bardzo ważny postulat to modernizacja drogi przed rozpoczęciem inwestycji oraz budowa drogi alternatywnej. Mieszkańcy postulują również zachowanie społecznej kontroli nad przebiegiem inwestycji, a komitet protestacyjny mieszkańców Si-



Zakończono konsultacje w sprawie budowy cmentarza w Podgórkach Tynieckich.

dziny domaga się całkowitego wycofania inwestycji ze względu na „zagrożenie dla zdrowia mieszkańców i środowiska”.

– W sytuacji, gdy eksperci szacują, że zasięg komina ekologicznego pieca gazowego wynosi około 65 metrów, czyli mniej niż rozmiary cmentarza, a emisja spalin jest mniejsza niż w przypadku domu ogrzewanego węglem, uwzględnienie argumentów komitetu byłoby nieracjonalne – mówi Janina Pokrywa, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji UMK.

Raport (dostępny na stronie: [www.dia-logospoleczny.krakow.pl](http://www.dia-logospoleczny.krakow.pl)) to nie koniec rozmów z mieszkańcami. Możliwe są również spotkania na kolejnych etapach inwestycji.

# Plac w nowej odsłonie

Miasto ogłosiło wyniki studialnego konkursu architektonicznego na zagospodarowanie placu przed Muzeum Narodowym w Krakowie. Projektanci nadesłali 41 pomysłów na zaaranżowanie tego miejsca.

## Kinga Sadowska

Cieszę się, że doszło do ogłoszenia tego konkursu. Jest on dowodem na to, że my sami potrafimy w Krakowie zmieniać rzeczywistość i szeroko dyskutować o tym, jak udostępniać przestrzeń publiczną mieszkańcom miasta – mówiła Magdalena Sroka, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta.

– Plac przed gmachem muzeum wymaga rewitalizacji i szeroko pojętej adaptacji do współczesnych potrzeb. Okazją do nowej aranżacji i uporządkowania tego miejsca będzie budowa parkingu podziemnego przy alei Focha, do której przymierza się miasto. Koncesjonariusz, który będzie opracowywał projekt, otrzyma od miasta wytyczne, jak zaaranżować dach parkingu, a więc plac przed muzeum. Wyniki konkursu będą ważnym głosem w kształtowaniu tej przestrzeni publicznej – mówi Główny Architekt Miasta prof. Andrzej Wyżykowski.

## Funkcjonalna przestrzeń

Pierwszą nagrodę w wysokości 25 tysięcy złotych otrzymał projekt autorstwa Michała Bernasika. Autor pomysłu podzielił przestrzeń objętą zadaniem konkursowym na główny plac – Forum Muzeum, drugi, mniejszy plac – Forum Wyspiańskiego, zlokalizowany przed przyszłym nowym skrzydłem muzeum i część parkowo-rekreacyjną.

W opinii sądu konkursowego zarówno zaproponowane rozwiązanie przestrzenne, jak i dobór materiałów (beton architektoniczny i granit) tworzą z jednej strony godną oprawę dla gmachu muzeum, a z drugiej funkcjonalną przestrzeń umożliwiającą realizację różnorodnych projektów artystycznych. Zdaniem jury zwycięska koncepcja wytycza logiczne i pojemne ramy dla realizacji „piątej elewacji” projektowanego parkingu i umożliwia integrację przestrzenną wielu elementów małej architektury i wyposażenia placu na podstawie porządkującej, nadrzędnej idei przestrzennej.

Jury zaleciło jedynie, by w projekcie realizacyjnym opracowanym na podstawie koncepcji konkursowej zwiększyć powierzchnię utwardzoną placu powstałego wzdłuż frontu Centrum Kultury Rotunda. Ułatwi to organizację różnych przedsięwzięć, które mają tam swoje tradycyjne miejsce.

Przypomnijmy, że miasto wydało warunki zabudowy na maksymalnie dwukondygnacyjny parking podziemny przeznaczony dla 150 samochodów. Inwestycja ma być realizowana na zasadzie koncesji – na podobnych zasadach zrealizowano parking pod placem na Groblach. Obecnie trwają negocjacje z potencjalnym koncesjonariuszem. Wyniki konkursu będą dla niego wskazówką, jak wykonać dach parkingu, a więc plac przed muzeum.

## Rekreacja i edukacja

Konkursowe wytyczne zakładały, że przed frontem muzeum należy zaprojektować otwarty, reprezentacyjny i wielofunkcyjny plac. Powinien on stanowić godną oprawę dla monumentalnej architektury budynku muzeum, a także umożliwiać organizację różnorodnych imprez artystycznych, kulturalnych i promocyjnych związanych z działalnością Muzeum Narodowego w Krakowie.

Pozostała część terenu objętego opracowaniem należało urządzić jako obszar o charakterze parkowo-rekreacyjnym, umożliwiającym odpoczynek, rekreację i prowadzenie plenerowych lekcji muzealnych. Dopuszczono także zaprojektowanie kawiarni letniej i fontanny, która w zimie mogłaby być zamieniana na ślizgawkę. Niezbęd-

ne było ponadto zaprojektowanie małej architektury: elementów oddzielających jezdnie od przestrzeni pieszych, miejsc do siedzenia, koszy na śmieci, a w rejonie wejścia do muzeum – stojaków na rowery, wózki, rolki etc.

Obecnie na placu przed gmachem głównym Muzeum Narodowego w Krakowie stoi pomnik Stanisława Wyspiańskiego. Zadaniem uczestników konkursu było zaplanowanie docelowej lokalizacji i otoczenia pomnika. Sugerowano jego przesunięcie w kierunku zachodnim – np. do krawędzi placu, który powstanie w przyszłości przed rozbudowanym kompleksem muzeum. Dopuszczono lokalizację pomnika nad parkingiem podziemnym.

**Obecnie na placu przed gmachem głównym Muzeum Narodowego w Krakowie stoi pomnik Stanisława Wyspiańskiego. Zadaniem uczestników konkursu było zaplanowanie docelowej lokalizacji i otoczenia pomnika.**

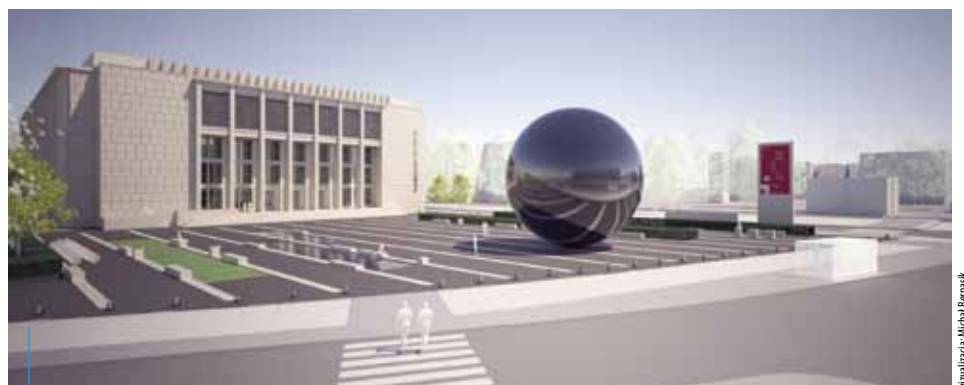
## Z myślą o niepełnosprawnych

Regulamin konkursu głosi ponadto, że plac ma być dostępny dla osób niepełnosprawnych. Na jego płycie należało przewidzieć miejsce, które będzie fragmentem realizowanej w Krakowie trasy turystycznej dla osób niewidomych, z dotykową makiętą placu.

Zgłoszone prace oceniał sąd konkursowy w składzie: Główny Architekt Miasta prof. Andrzej Wyżykowski (przewodniczący), Główny Plastyk Miasta Jacek Stokłosa, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Krakowa Janina Pokrywa,

zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu UMK Anna Krzyżanowska, dyrektor Muzeum Narodowego – Zofia Gołubiew, Przemysław Gawor (SARP), Artur Jasiński (SARP), Piotr Lewicki (SARP), Maria Misiągiewicz (SARP).

Organizatorem konkursu był Urząd Miasta Krakowa przy współpracy Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich w Krakowie.



Projekt autorstwa Michała Bernasika zyskał największe uznanie jury konkursu.

# Podgórze w 180 sekund

Co można pokazać, powiedzieć, poczuć w trzy minuty? Przekonaj się sam, biorąc udział w konkursie filmowym „180 sekund wokół Podgórza”. Jedyne, co cię będzie ograniczać, to wyobraźnia i hasło – PODGÓRZE.

## Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Jakie warunki trzeba spełniać, by wziąć udział w konkursie? Możesz być kobietą lub mężczyzną, możesz być zarówno amatorem, jak i twórcą niezależnym lub profesjonalistą, możesz być z Polski lub z zagranicy. Musisz mieć ukończone 18 lat. Możesz złożyć tylko jedną pracę, która wcześniej nie brała udziału w żadnym konkursie. Twój film (dokumentalny, fabularny, animowany, etiuda itd.) może być zrealizowany kamerą, aparatem cyfrowym lub telefonem komórkowym. Jeśli wykorzystasz w nim muzykę, pamiętaj o prawach autorskich do niej. Najważniejsze jest to, aby czas trwania filmu nie przekroczył 180 sekund i żeby jego tematyka nawiązywała do krakowskiego Podgórza.

Jury pod przewodnictwem Magdaleny Sroki, Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta, będzie oceniać przede wszystkim wartość artystyczną i promocyjną filmu, sposób wykorzystania tematu przewodniego, a także jakość techniczną filmu i przyzna trzy nagrody. Swoją nagrodę przyznają także internauci, którzy za pośrednictwem strony [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) będą głosować na ich zdaniem najlepszy film (głosowa-

nie internautów rozpocznie się na początku października). Nagroda główna w konkursie to miejsce na przyszłorocznym (2012) Film Spring Open, czyli wyjątkowym plenerze filmowym organizowanym przez Sławomira Idziaka oraz Krakow Film Commission. Nie obędzie się również bez atrakcyjnych nagród rzeczowych. Nagrodzone w konkursie filmy wykorzystane zostaną jako materiały promocyjne Krakowa.

Film (nagrany na płycie CD/DVD) oraz wypełniony formularz zgłoszeniowy należy dostarczyć do 10 września 2011 r. (osobiście lub za pośrednictwem poczty lub firmy kurierskiej) na adres: Biuro Prasowe, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4, 31-004 Kraków, pokój 160 – z dopiskiem „180 sekund wokół Podgórza”. Wyniki zostaną ogłoszone pod koniec października 2011 r., a uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w kinoteatrze Wrzos – oczywiście w Podgórzu. Regulamin konkursu, formularz zgłoszeniowy oraz szczegółowe informacje na jego temat są dostępne na stronie: [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl).

Organizatorem konkursu filmowego „180 sekund wokół Podgórza” jest Urząd Miasta Krakowa i portal Magiczny Kraków ([www.krakow.pl](http://www.krakow.pl)), partnerami konkursu są: Stowarzyszenie Podgórze.pl, Dom Kultury Podgórze (w szczególności Dom Historii Podgórze oraz kinoteatr Wrzos), Krakow Film Commission działająca w ramach Krakowskiego Biura Festiwalowego oraz TVP Kraków.



## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 24 czerwca

- Plenarne zebranie Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Wręczenie Odznak „Honoris gratia” ośmiu zasłużonym.

### 25 czerwca

- Udział w tegorocznej edycji Wianków.

### 26 czerwca

- Koncert kantorów „Proście o pokój dla Jeruzalem, niech będą bezpieczni miłujący Ciebie” w ramach 21. Festiwalu Kultury Żydowskiej.

### 27 czerwca

- Posiedzenie Rady Programowej ds. Rozwoju Systemu Transportowego Krakowa (Politechnika Krakowska).

### 29 czerwca

- Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (Warszawa).

### 30 czerwca

- Doroczny pochód Lajkonika i koncert okolicznościowy przed wieżą Ratuszową (Rynek Główny).

### 1 lipca

- Posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich (Cieszyn).

### 2-3 lipca

- Udział w imprezach organizowanych w ramach „Europejskiego weekendu w Krakowie”.

### 4 lipca

- Konferencja z okazji 70. rocznicy śmierci Tadeusza Boya-Żeleńskiego (I LO im. Bartłomieja Nowodworskiego).

# Miejsce przyjazne seniorom

Obecnie w Krakowie mieszka 143 tys. osób po sześćdziesiątym roku życia, co stanowi 19 procent ogółu mieszkańców. W 2030 roku ta grupa wiekowa będzie stanowiła już 30 procent.

## Sylvia Drożdż

Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Wojciech Kozak i Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Elżbieta Łęcznarowicz 24 maja 2011 r. podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy miastem a województwem na rzecz poprawy sytuacji społecznej osób starszych oraz budowania pozytywnego wizerunku starości.

W wyniku podpisania porozumienia została przeprowadzona wspólna akcja (realizowana przez Miejski Ośrodek Wspierania Inicjatyw Społecznych UMK i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie), której celem jest promowanie miejsc przyjaznych seniorom – działających na terenie miasta: kawiarni, sklepów, aptek, instytucji: kulturalnych, edukacyjnych, rekreacyjnych, użyteczności publicznej i innych,

odpowiadających na potrzeby starszych mieszkańców poprzez dostosowanie swojej architektury oraz oferowanie produktów, usług i zniżek specjalnie skierowanych do tej grupy. – Ostatnie trzy–cztery lata obfitowały w inicjatywy na rzecz seniorów. Przybyło uniwersytetów trzeciego wieku, ośrodków oferujących zajęcia sportowe, mamy portal dla osób w tym wieku, zorganizowano wiele kursów komputerowych, ale to wciąż za mało – podkreślała wiceprezydent Elżbieta Łęcznarowicz. Przypomnijmy, że od 2008 r. Kraków realizuje miejski serwis internetowy adresowany do mieszkańców starszych wiekiem: [www.dlaseniora.krakow.pl](http://www.dlaseniora.krakow.pl) i jako jedyne miasto w Polsce przystąpił do koalicji na rzecz walki z wykluczeniem cyfrowym generacji 50+ „Dojrzałość w sieci”.

Decyzję o przyznaniu certyfikatu „Miejsce przyjazne seniorom” podejmować będzie ka-

pitula decyzyjna, którą tworzą Prezydent Miasta Krakowa i Marszałek Województwa Małopolskiego. Podmioty wybrane w ramach akcji otrzymają w grudniu na finałowej gali certyfikat „Miejsce przyjazne seniorom”, oznaczone zostaną także specjalnym znakiem informującym o wyróżnieniu, który umieszczony w widocznym miejscu będzie zachęcał osoby starsze do skorzystania z oferty danej placówki.

Organizatorzy już przyjmują zgłoszenia od placówek, instytucji, firm. Zgłoszenia mogą być dokonywane zarówno przez podmioty zainteresowane wyróżnieniem, jak i przez osoby fizyczne (musi ich być co najmniej 10). Regulamin akcji wraz z formularzami jest dostępny na stronach: [www.dlaseniora.krakow.pl](http://www.dlaseniora.krakow.pl) oraz [www.rops.krakow.pl](http://www.rops.krakow.pl).



# Amerykańska edycja Sacrum Profanum

Podczas IX festiwalu Sacrum Profanum w Krakowie gościć będą m.in.: Steve Reich, Aphex Twin, Adrian Utey i Leszek Możdżer, a także wiele innych osobowości prezentujących muzykę XX wieku i najnowszą. Tegoroczna, amerykańska odsłona rozpocznie się 11 września i potrwa do 17 września.

## Karolina Grysiak

Każdego roku program festiwalu koncentruje się na twórczości kompozytorów z innego kraju. W poszczególnych latach były to m.in.: Francja, Rosja, Wielka Brytania i Skandynawia. W tym roku czas na Amerykę – na święto amerykańskiego minimalizmu. Dodajmy, że honorowy gość festiwalu,

Steve Reich, właśnie w Krakowie podczas Sacrum Profanum będzie obchodził swoje 75. urodziny. Tegoroczny festiwal startuje 11 września, w dziesiątą rocznicę zamachu na nowojorskie World Trade Center.

Na dziewiątą odsłonę festiwalu złożą się cztery projekty: „Modern Classic”, prezentujący muzykę Steve’a Reicha i jego przyjaciół (Johna Adamsa, Terry’ego Riley’a, Davida Langa, Julii Wolfe

i Michaela Gordona), „Made in Poland – Miłosz Sounds”, przedstawiający nowe utwory pięciu wybitnych kompozytorów polskich młodego pokolenia (Pawła Mykietyna, Agaty Zubeł, Jagody Szmytki, Aleksandry Gryki i Wojciecha Ziemowita Zycha) w mistrzowskich wykonaniach czołowych zespołów specjalizujących się w wykonawstwie muzyki współczesnej (m.in. Ensemble Modern, Asko|Schönberg, Alarm Will Sound i Bang on a Can All-Stars), „Debuts”, dedykowany młodemu zespołowi wchodzącym na rynek (Amadrums), oraz „Freak” tradycyjnie odbywający się w hali ocynowni ArcelorMittal Poland.

– Zaplanowany w ostatnim dniu festiwalu koncert Reich 75 to projekt, który zmienia oblicze festiwalu Sacrum Profanum. Od teraz, w finale festiwalu, dochodzić będzie do interesujących, często zadziwiających spotkań ikon współczesnej muzyki klasycznej z reprezentantami świata ambitnej rozrywki. To przedsięwzięcie przygotowywane tylko raz. I nigdy nie zostanie powtórzone – mówi Filip Berkowicz, dyrektor artystyczny festiwalu.

Więcej informacji o programie i biletach na stronie: [www.sacrumprofanum.com](http://www.sacrumprofanum.com).

# Zarządzać sprawnie i nowocześnie

O utworzeniu nowej jednostki – Zarządu Inwestycji Miejskich – i jej zadaniach, o inwestycjach, kompetencjach i biurokracji z **Jerzym Marcinką**, dyrektorem Wydziału Inwestycji UMK, rozmawia Agnieszka Ślusarczyk.



foto: Paweł Kravczyk / UMK

Jerzy Marcinko – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego o specjalności geografia transportu, ukończył studia podyplomowe z zakresu administracji, organizacji i kierowania. Z administracją samorządową związany zawodowo i społecznie przez ponad 25 lat. W latach 2008–2010 zastępca Dyrektora ds. inwestycji w Zarządzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Od 2011 roku dyrektor Wydziału Inwestycji UMK.

**W czerwcu pod obrady Rady Miasta Krakowa trafił prezydencki projekt utworzenia Zarządu Inwestycji Miejskich – wyspecjalizowanej jednostki, która będzie się zajmować inwestycjami. Skąd taki pomysł, skoro mówi się o ograniczaniu inwestycji?**

**Jerzy Marcinko:** Oszczędności to nie tylko rezygnowanie z inwestycji tak ważnych dla Krakowa, ale również ograniczanie ryzyka i kosztów związanych z inwestycjami. W budżecie miasta znajduje się co roku ponad 200 zadań inwestycyjnych na kwotę ponad 600 mln złotych, które realizowane są przez 23 różne jednostki. Realizacja inwestycji przez wyspecjalizowaną jednostkę to nie tylko efekt skali, ale również prowadzenie inwestycji przez doświadczonych specjalistów.

**W strukturze samorządu jest wiele komórek zajmujących się inwestycjami miejskimi. Jaki jest sens tworzenia nowej jednostki?**

**JM:** Zarząd Inwestycji Miejskich ograniczy liczbę jednostek zajmujących się inwestycjami, choć ich wszystkich nie zastąpi. Zapewni profesjonalizm w przypadku najtrudniejszych inwestycji opartych na nietypowych projektach architekto-

nicznych. Potrzebne jest także pozyskiwanie funduszy ze źródeł zewnętrznych. Ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym otworzyła przed gminami całkiem nowe możliwości, ale też wyzwania. Są to pionierskie przedsięwzięcia, w których brak doświadczeń innych gmin.

**Czy istniejący Wydział Inwestycji UMK nie mógłby realizować tych zadań?**

**JM:** Zarząd jest jednostką znacznie bardziej samodzielną niż wydział urzędu miasta, a to w sposób istotny wpływa na sprawność podejmowania decyzji w nietypowych sytuacjach, przy zmieniających się przepisach. Planujemy wdrażanie nowoczesnych systemów zarządzania projektami. Już w 2007 roku rozpoczęto w Wydziale Inwestycji UMK zarządzanie metodą PRINCE, jednak jej pełne wdrożenie w ramach urzędu ze względów formalnych nie jest możliwe. Inwestycje miejskie to największe przedsięwzięcia budowlane w mieście, więc wymagają one najlepszych specjalistów z dziedziny prawa, budownictwa i finansowania inwestycji. Budowa dobrze zaprojektowana to budowa pewniejsza i tańsza. Inwestycje prowadzone na zasadzie „długo projektuj – szybko wybuduj” to

wyższa jakość i niższa cena. Dobrym przykładem może być wybudowany w ciągu roku stadion Cracovii. Odpowiednie przygotowanie inwestycji pozwoliło na zawarcie jednoetapowej umowy ryczałtowej z krótkim terminem realizacji, a to znacznie ogranicza ryzyko wzrostu kosztów inwestycji. Ważna jest również możliwość odliczenia VAT od kosztów inwestycji.

**Niektórzy radni obawiają się dublowania kompetencji pomiędzy jednostkami zajmującymi się inwestycjami.**

**JM:** Nie ma mowy o dublowaniu kompetencji. Powołanie zarządu jest związane z likwidacją Wydziału Inwestycji UMK, a także stopniową likwidacją pionów inwestycyjnych w innych wydziałach. Z czasem możliwe będzie również świadczenie usługi bezpłatnego inwestorstwa zastępczego na rzecz innych wydziałów i jednostek, a usługa ta kosztuje na rynku od 2 do 5 proc. wartości inwestycji. Wymaga to jednak zgromadzenia odpowiedniego zespołu do prowadzenia skomplikowanych przetargów, zawierania i nadzorowania dużych kontraktów. Urząd nie jest atrakcyjnym pracodawcą dla inżynierów. Odchodzą ludzie z doświadczeniem.

**Nowa komórka to nowi pracownicy. Czy powołanie ZIM nie oznacza wzrostu biurokracji?**

**JM:** Powołanie nowej struktury nie oznacza automatycznie zatrudniania nowych pracowników z zewnątrz. ZIM będzie utworzony na bazie pracowników Wydziału Inwestycji UMK. Przewiduje się także przejmowanie zadań z innych jednostek, których pracownicy będą przechodzić do ZIM. Być może zajdzie konieczność zatrudnienia 3–4 osób: prawników i finansistów.

**Czym zatem będzie się zajmował Zarząd Inwestycji Miejskich?**

**JM:** Na początek zajmie się obecnymi zadaniami Wydziału Inwestycji UMK, w tym budową centrum kongresowego, przedsięwzięcia bardzo dużego i trudnego. Do ZIM przejdą inwestycje przeznaczone do realizacji w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego, wymagające poszukiwania inwestorów i prowadzenia negocjacji oraz zadania, dla których w obecnej strukturze brak jednostek realizujących, czyli np.: ochrona zdrowia, bezpieczeństwo czy kultura. W drugim etapie planowane jest przejmowanie najbardziej skomplikowanych inwestycji prowadzonych obecnie przez inne jednostki.

**Od kiedy planowane są zmiany?**

**JM:** Prezydencki projekt uchwały w tej sprawie został przedstawiony radnym. Formalne utworzenie jednostki przewidziano na 1 września tego roku. Zmiany w budżecie miasta nastąpiłyby od 1 stycznia 2012 roku.

# Nie tylko na wielkie inwestycje

Oprócz wielkich projektów infrastrukturalnych, realizowanych w ostatnich latach w Krakowie, Unia Europejska wspiera finansowo także mniejsze przedsięwzięcia. Dobrym przykładem na to jest modernizacja szkolnictwa zawodowego.

## Jan Machowski

**P**rzez lata, dzięki pieniądzą z Unii Europejskiej, powstawały linie tramwajowe i remontowano ulice. Tylko w 2010 roku do budżetu miasta wpłynęło 216,5 miliona złotych w związku z realizacją różnego rodzaju projektów unijnych. Dzięki temu jesteśmy niekwestionowanym liderem wśród dużych polskich miast, jeśli chodzi o pozyskanie unijnej pomocy na jednego mieszkańca.

Okazuje się, że Unia Europejska wspiera nie tylko duże projekty infrastrukturalne. Dziedzina, która szczególnie odczuła pozytywną pomoc, jest szkolnictwo zawodowe.

Pomoc unijną już odczuła młodzież ucząca się w Zespole Szkół Gastronomicznych nr 1 na osiedlu Złotej Jesieni w Nowej Hucie. Zmodernizowano stare i niefunkcjonalne stanowiska w pracowni. Placówka została wyposażona w 15 profesjonalnych stołów roboczych służących do nauki zawodu. Zakupiono również 10 szaf służących do przechowywania naczyń. Wszystkie nowe sprzęty mają wymagane atesty Polskiego Zakładu Higieny oraz spełniają wymogi HACCP. Wartość projektu wyniosła prawie 81 tys. złotych, przy dofinansowaniu w wysokości 56 tys. złotych.

Modernizacji bazy dydaktycznej służy projekt realizowany przez Zespół Szkół Poligraficzno-Księgarskich im. Zenona Klemensiewicza. W przypadku tej placówki powstaną trzy pracownie komputerowe, dwie do nauki zawodu, w tym nowa pracownia fotograficzna. Pomieszczenia zostaną wyposażone w sprzęt komputerowy, poligraficzny oraz fotograficzny, zostanie też zapewniony szerszy dostęp do internetu. Istotnym elementem projektu jest również przeprowadzenie prac mających na celu likwidację barier architektonicznych. Projekt modernizacji Zespołu Szkół Poligraficzno-Księgarskich, który zakończy się w tym roku, jest wart prawie 4 miliony złotych. Dofinansowanie zamierza się kwotą niemal 2,8 miliona złotych.

Podobny cel, a więc poprawę warunków i jakości kształcenia zawodowego, ma projekt rea-

lizowany przez Zespół Szkół Łączności w Krakowie. Chodzi tu o zakup nowoczesnego sprzętu dydaktycznego, który będzie stanowił wyposażenie 21 pracowni. Jednocześnie zostaną wykonane prace dostosowawcze dla potrzeb prawidłowego użytkowania sprzętu oraz jego komfortowego wykorzystania przez uczniów. Dzięki temu projektowi, który zakończy się w 2012 roku, krakowska „Łącznościówka” stanie się jeszcze bardziej popularna wśród młodzieży naszego miasta. Przypomnijmy, że w 2011 roku Zespół Szkół Łączności został najlepszą polską średnią szkołą o profilu technicznym. Szacunkowa wartość projektu w technikum łączności wynosi 4 miliony złotych. Wartość dofinansowania to około 2,9 miliona złotych.

Z unijnego wsparcia korzysta też Centrum Kształcenia Praktycznego w Krakowie. W ramach planowanych prac zostanie wykonana adaptacja pomieszczeń starej kotłowni na pracownię budowlaną do robót ziemnych. Będzie się tam można nauczyć zawodu technika bu-

downictwa i architektury krajobrazu, murarza, betoniarza, montera instalacji sanitarnych czy brukarza. Ponadto w ramach projektu zostaną zmodernizowane pomieszczenia spawalni, będzie wykonana pracownia mechatroniki oraz powstanie park nowoczesnych technologii CNC. Dodatkowo zostanie zakupione wyposażenie do nowych pracowni. Projekt o wartości ponad 5 milionów złotych zakończy się w 2012 roku. Kwota dofinansowania wyniesie prawie 3,6 miliona złotych.

Jakość nauki poprawia się też w Zespole Szkół Mechanicznych nr 2. W przypadku tej placówki modernizowane i wyposażone są pracownie samochodowe: diagnostyczna, badawcza silników spalinowych, elektrotechniki i elektroniki pojazdów. Realizacja projektu o wartości ponad 1,4 miliona złotych zakończy się w tym roku. Dofinansowanie sięgnie kwoty 928 tysięcy złotych.

Za pieniądze unijne nowoczesne technologie do procesu nauczania włącza Zespół Szkół nr 1 w Krakowie. Placówka realizuje projekt zakładający wyposażenie sześciu pracowni naukowych. Zakupiony będzie nowy sprzęt – pionowe centrum obróbki CNC, ploter laserowy, frezujący, notebooki, zestawy komputerowe, urządzenia spawające, specjalistyczne oprogramowanie do informatyki, tachometr laserowy, oscyloskopy, multimetry, tablica interaktywna, programator eeprom.

Łącznie wartość realizowanych w naszym mieście unijnych projektów w dziedzinie szkolnictwa zawodowego wynosi prawie 17,5 miliona złotych. Ponad połowa, bo około 12 milionów, to wsparcie w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Unia Europejska  
wspiera nie tylko  
duże projekty  
infrastrukturalne.



Dzięki unijnym dotacjom (wartość dofinansowania to ok. 2,9 mln zł) Zespół Szkół Łączności wyposaży 21 pracowni w nowoczesny sprzęt dydaktyczny.

# Święto tańca, muzyki i teatru

Spektakle, pokazy, wykłady, warsztaty tańców dworskich, żonglerki flagami, pantomimy i wiele innych – to atrakcje XII Festiwalu Tańców Dworskich Cracovia Danza. Widowiskowy projekt, który każdego roku przyciąga tłumy widzów, rozpocznie się w ostatnią sobotę lipca i potrwa do 7 sierpnia.



foto: Tomasz Korczyński

Na zakończenie festiwalu przygotowano najnowszy spektakl Baletu Dworskiego Cracovia Danza pt. „Barwy Polski wg Karola Szymanowskiego”, którego premiera odbyła się 21 czerwca 2011 r.

## Beata Klejbuk-Goździalska

Po raz pierwszy festiwal odbył się w 2000 roku jako jedno z wydarzeń związanych z nadaniem Krakowowi tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. – Festiwal powstał w dobre zainteresowania historią tańca, potrzeby powrotu do źródeł wspólnego dziedzictwa europejskiego oraz woli spotkania i wymiany doświadczeń dużej liczby zespołów tańców historycznych, działających w Polsce i na świecie – mówi Romana Agnel, dyrektor artystyczny festiwalu. Wspaniale przyjęty przez publiczność, festiwal na stałe wpisał się w kalendarz najciekawszych wydarzeń kulturalnych Krakowa.

Każdego roku projekt ma inny temat przewodni. Zeszłoroczną edycję poświęcono mistrzom tańca, natomiast w tym roku tematem przewodnim będzie taniec ludowy w tańcu dworskim i balecie. – Często nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele elementów tańca ludowe-

go można odnaleźć w tańcu dworskim. Już od XV wieku folklor inspirował zarówno kompozytorów, jak i autorów librett operowych i baletowych – mówi Romana Agnel. – Tematyka ludowa jest obecna w tańcu, muzyce i kostiumie. Na podstawie historii ludowych powstało wiele spektakli baletowych, np. „Ballet des Saisons”, „Les Pastorales”, „Córka źle strzeżona” czy „Giselle” – dodaje. Elementy folkloru odnajdziemy z pewnością w takich formach, jak: moreśka, gawot, musette, kontredans, tarantella czy polski... krakowiak. Właśnie temu ostatniemu poświęcony będzie jeden z festiwalowych spektakli, podczas którego zobaczymy nie tylko ludowe oblicze krakowiaka, ale i jego wersję sceniczną. Nie wszyscy wiedzą, że krakowiak zrobił sporą karierę także poza Polską – paryska publiczność miała okazję oglądać go w wykonaniu słynnej austriackiej tancerki Fanny Elssler w latach trzydziestych XIX wieku. Do popularyzacji tańca przyczynił się też Fryderyk Chopin.

Wszystkie pozycje tegorocznego programu nawiązują do tematu przewodniego. – Będą spektakle, pokazy, wykłady oraz wystawa prezentująca elementy pasterskie i ludowe w różnych formach i odsłonach – wlicza Romana Agnel. – Pokażemy, jak tańce związane dotąd tylko ze środowiskiem wiejskim wkroczyły na sale balowe, w jaki sposób kostiumy ludowe inspirowały balet, jak wyglądały związki folkloru i tańców dworskich w innych krajach, np. w Anglii.

Oficjalne rozpoczęcie XII Festiwalu Tańców Dworskich Cracovia Danza pod honorowym patronatem prezydenta Krakowa odbędzie się 30 lipca (sobota) o godz. 19.00. Tego dnia zainaugurowane zostaną także warsztaty w Willi Decjusza, które zakończą się 5 sierpnia. Podczas dwóch kolejnych dni ich uczestnicy będą mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności przed szerszą publicznością (szczegółowe informacje na temat festiwalu, w tym warsztatów, na stronie: [www.cracoviadanza.pl](http://www.cracoviadanza.pl) w zakładce Festiwal). Od 30 lipca do 5 sierpnia centrum wydarzeń festiwalowych tradycyjnie będzie stanowić Willa Decjusza – tu odbywać się będą spektakle, wykłady, koncerty i wieczorne pokazy zespołów młodzieżowych. W ostatni dzień lipca organizatorzy zapraszają na wernisaż wystawy festiwalowej (godz. 19.00). Podczas dwudniowego finału (6 i 7 sierpnia) taniec dworski zawładnie Krakowem – barwne korowody i pokazy zespołów młodzieżowych będziemy mogli podziwiać na Wawelu, Rynku Głównym, ulicach Starego Miasta oraz w Pałacu Biskupa Erazma Ciołka – Oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie, natomiast wieczorne spektakle finałowe będą prezentowane o godz. 20.00 na Dziedzińcu Arkadowym Zamku Królewskiego na Wawelu. Podczas Wielkiej Gali Baletowej wystąpi m.in. zespół indyjskiego tańca klasycznego „Kathak” z New Dheli (Indie) oraz balet Opery Szczecińskiej. Z kolei 7 sierpnia będzie okazja do obejrzenia najnowszego spektaklu Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” pt. „Barwy Polski wg Karola Szymanowskiego” (premiera odbyła się 21 czerwca 2011 r. na Dużej Scenie Narodowego Starego Teatru w Krakowie).

Z pewnością warto wybrać się na ten ostatni, gdyż zaraz po wakacjach Cracovia Danza wyjeżdża z Krakowa. – Zostaliśmy zaproszeni na 50-lecie Warszawskiej Opery Kameralnej – zdradza Romana Agnel. – Nasz zespół zatańczy w inauguracyjnym jubileusz „La Dame de Monte-Carlo”, jednej z trzech części opery F. Poulenca „La Voix humaine” w reżyserii K. Zanussiego. Na pewno zobaczą nas jeszcze w tym roku mieszkańcy Francji, Belgii, Ukrainy, a także Pekinu i Szanghaju w Chinach – wlicza pomysłodawczyni festiwalu. – Myślę, że to doskonały sposób promocji Krakowa w świecie: przez uniwersalny, zrozumiały przez wszystkich język muzyki i tańca.



# Wakacje w Com-Com Zone

Aktywność, rozwój, zabawa – tak w największym skrócie przedstawia się program Centrum Rozwoju Com-Com Zone w Nowej Hucie na lipiec i sierpień.

## ◀ Dominik Rogóż

**A**ktywność oznacza przede wszystkim ruch, którego w Com-Com Zone nigdy nie brakuje. Bogata oferta zajęć sportowych – w okresie wakacyjnym w wyjątkowo przystępnych cenach – przyprawią o zawrót głowy. Pod jednym dachem, w największym centrum rekreacyjnym w Krakowie, można uprawiać niemal wszystkie dyscypliny sportowe. Jest zatem: futsal i piłka ręczna, siatkówka i koszykówka, zumba i krav maga, joga, latino, a także boks, aqua aerobik, fitness i spinning. Od maja w centrum działa także ścianka wspinaczkowa. Każdy – bez względu na wiek i kondycję – z powodzeniem znajdzie dla siebie optymalną formę aktywności. Co więcej, od 1 lipca do 31 sierpnia wszyscy młodzi ludzie (gimnazjaliści, licealiści i studenci do 26. roku życia) – mogą bezpłatnie korzystać z krytej pływalni – wystarczy okazać legitymację szkolną lub studencką.

Rozwój oznacza zdobywanie nowych umiejętności – nie tylko sportowych, lecz także społecznych i artystycznych. Wakacje to doskonały czas, by w Com-Com Zone skorzystać z pomocy wykwalifikowanych instruktorów, którzy wyjaśnią, w jaki sposób uprawiać daną dyscyplinę sportu, pomogą dobrać odpowied-

nią dietę i przygotują indywidualny cykl zajęć. Oferta Com-Com Zone obejmuje nie tylko zajęcia o charakterze sportowym. W działającym w ramach centrum Młodzieżowym Ośrodka Rozwoju Społecznego mieszczą się rozmaite pracownie – m.in. muzyczna, multimedialna, plastyczna, humanistyczna i ścisła – w których można rozwijać swoje talenty. Zajęcia w pracowniach są bezpłatne i odbywają się od poniedziałku do piątku, w godz. od 10.00 do 17.00.

Zabawa oznacza wypoczynek i rekreację w dobrym towarzystwie. Com-Com Zone to nie tylko centrum sportowe, lecz także centrum życia społecznego, w którym spotykają się ludzie o podobnych pasjach i zainteresowaniach. Wakacje sprzyjają budowaniu nowych relacji, a wspólny wypoczynek to doskonała okazja, by odkrywać nowe znajomości. Jeśli zatem szukasz aktywności, rozwoju i zabawy, to znajdziesz je w Com-Com Zone. Oferta wakacyjna trwa!



Przez całe lato gimnazjaliści, licealiści i studenci do 26. roku życia mogą bezpłatnie korzystać z krytej pływalni.

foto: Wiesław Jagła / UMK

# Juliada na lato

Podobnie jak w poprzednich latach, młodzi mieszkańcy Krakowa będą mogli wziąć udział w przygotowanych dla nich turniejach i zawodach sportowych. Od 1 do 31 lipca po raz trzynasty w Krakowie odbędzie się wielka sportowa, rekreacyjna impreza – „Juliada”.

## ◀ Tomasz Talaczyński

**I**mpreza organizowana regularnie od 1999 roku, kierowana jest do młodych krakowian pozostających w mieście podczas wakacji. Tegoroczny program to turnieje badmintona, siatkówki, futsalu, piłki nożnej i ręcznej, turniej streetballa o puchar Prezydenta Miasta Krakowa, zawody tenisa stołowego, szachów. Przez cały miesiąc odbywać się będą warsztaty breakdance’a.

Szczególną atrakcją dla uczestników „Juliady” będzie spotkanie i trening z zawodnikiem Phoenix Suns i reprezentacji Polski, Marcinem Gortatem, w którym będzie mogło wziąć udział 50 uczestników juliadowego turnieju streetballa. Trening z jego najmłodszymi uczestnikami odbędzie się 10 lipca w ramach imprezy partnerskiej „Camp Marcina Gortata” w Centrum Rozwoju Com-Com Zone. Dla młodych krakowian będzie to już drugie takie spotkanie z Marcinem Gortatem. Pomysłodawcą „Juliady” i od lat jej konse-

kwentnym promotorem jest ks. Andrzej Augustyński, społeczny doradca prezydenta miasta ds. młodzieży i szef Stowarzyszenia SIEMACHA.

– Sport zapobiega nudzie i stwarza możliwość rozwijania przez młodzież bezpiecznych zainteresowań i pasji. Dzięki rozgrywkom sportowym organizowanym w mieście podczas wakacji młodzi mieszkańcy Krakowa mogą aktywnie spędzać swój czas wolny zamiast przesiadywać przed blokiem lub szukać „rozrywki” w przemocy czy stosowaniu używek – uważa ks. Augustyński. Sława „Juliady” wykracza poza Kraków. Za propagowanie sportu wśród młodzieży, m.in. za pomysł „Juliady”, Krajowy Komitet Organizacji Narodów Zjednoczonych Międzynarodowego Roku Sportu i Wychowania Fizycznego pod przewodnictwem Roberta Korzeniowskiego uhonorował w 2005 roku ks. Augustyńskiego tytułem „Mistrza Sportu, Mistrza Życia” i jednocześnie powołał go do Akademii Mistrzów Sportu – Mistrzów Życia.

Szczegółowy program i regulamin „Juliady” na stronie: [www.mlodziex.info](http://www.mlodziex.info).

# Wakacje z deską

„Wakacje z deską” to ponaddwumiesięczna akcja adresowana do młodych ludzi spędzających wakacje w Krakowie oraz do odwiedzających nasze miasto turystów.

## Patryk Lewandowski

W ubiegłym roku Stowarzyszenie Cool Team wspólnie z Muzeum Historycznym Miasta Krakowa zorganizowało cykl imprez deskorolkowych pt. „Kulturalny skejt na traktach historii”. Celem organizatorów było budowanie pozytywnego obrazu deskorolkarzy w krakowskim społeczeństwie, przełamywanie stereotypów, a przede wszystkim historyczna edukacja młodzieży. – Wiemy, że tylko połączenie pasji z nauką daje wymierne efekty. Dlatego dzięki możliwości jazdy na deskorolce w dotąd niedostępnych miejscach mogliśmy zgromadzić liczną grupę młodych osób, pokazać im – często po raz pierwszy – takie miejsca jak mury obronne, fabrykę Schindlera czy Barbakan, a przy okazji opowiedzieć w przystępny sposób ciekawe historie związane z tymi obiektami – mówi Marcin Kądziała, członek Stowarzyszenia Cool Team.

Ubiegłoroczna akcja cieszyła się ogromną frekwencją, dlatego organizatorzy postanowili kontynuować projekt także w tym roku, w nieco zmienionej formie. Główna idea pozostaje taka sama. W historycznych punktach miasta pojawi się specjalna rampa/przeszkoda do jazdy na deskorolce. Przez całe wakacje rampa będzie zmieniała swoją lokalizację – 13 lipca pojawi się na Błoniach, a następnie na Małym Rynku oraz na placu Wolnica. – Naszym celem jest również integracja społeczności deskorolkowej z Krakowa i nie tylko. Poza tym obecność rampy w historyczno-turystycznych miejscach ma przyczynić się do popularyzacji deskorolki w Krakowie oraz pokazać nasze miasto jako miejsce przyjazne ulicznej kulturze alternatywnej – podkreśla Marcin Kądziała. Każde przeniesienie rampy będzie się wiązało z zaproszeniem środowiska do demontażu oraz instalacji w nowym miejscu. Profesjonalna firma zajmująca się budową skateparków przeprowadzi warsztaty deskorolkowe, a sklep Cool Sport organizu-

je zawody z udziałem czołowych zawodników z całej Polski.

Projekt Cool Team łączy rozrywkę z edukacją – rampy będą wyposażone w specjalne tablice zawierające informacje o miejscu, w których odbywa się akcja. Historia będzie również przedmiotem konkursów organizowanych na specjalnie założonym profilu wydarzenia na Facebooku ([www.facebook.com/cool sport](http://www.facebook.com/cool sport)). Tam również można znaleźć szczegółowe informacje dotyczące akcji.



foto: Gregor Hart

Także w tym roku deskorolkarze pojawią się w historycznych miejscach Krakowa.

# Dzień z gwiazdami kolarstwa

Od 2008 roku czołowi kolarze świata pojawiają się w Krakowie. 6 sierpnia zakończy się w naszym mieście 68. Tour de Pologne (TdP). Już po raz czwarty z rzędu oklaskiwać będziemy nie tylko zwycięzcę ostatniego etapu, ale także triumfatora całego wyścigu.

## Jerzy Sasorski

Tym razem kolorowy peleton zaprezentuje się podczas kryterium ulicznego ze startem honorowym na Rynku Głównym i metą na Błoniach – tradycyjnie obok stadionu Cracovii. Nie znamy jeszcze nazwisk zawodników, ale organizator – Lang Team – gwarantuje udział wielu znanych kolarzy, wszak TdP to jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów cyklu UCI World Tour wraz z Tour de France, Giro d'Italia czy Vuelta Espa-

na. Do rywalizacji z 18 najlepszymi profesjonalnymi grupami przystąpią dzięki „dzikim kartom” reprezentacja Polski oraz CCC Polsat Polkowice.

Trasę tegorocznego 68. Tour de Pologne zaprezentowano w połowie kwietnia w krakowskim magistracie. Wyścig rozpocznie się 31 lipca w Pruszkowie i będzie prowadził przez Warszawę, Częstochowę, Dąbrowę Górniczą, Będzin, Katowice, Oświęcim, Cieszyn, Zakopane, Bukowinę Tatrzańską, by w sobotę 6 sierpnia dotrzeć do Krakowa. Przygotowania do ostatniego eta-

pu pokaże Telewizja Polska w programie „Kawa czy herbata” (od godz. 8.00).

6 sierpnia, między godz. 13.30 a 15.30, wokół Błoni ścigać się będą najmłodszy adept kolarstwa w Nutella Mini Tour de Pologne i Wyścigu Nadziei Olimpijskich. O godz. 15.30 na Rynku Głównym nastąpi start honorowy ostatniego etapu 68. Tour de Pologne. Potem kolarze dziesięciokrotnie pokonają pętlę prowadzącą ulicami: św. Anny, Studencką, Garmcarską, Krupniczą, al. Mickiewicza, wokół Błoni, al. Krasińskiego, ulicą Konopnicką, rondem Matecznego i z powrotem do mostu Dębnickiego, a następnie ulicami: Zwierzyniecką, Powiśle, Podzamcze, Grodzką, do Rynku Głównego.

Wielkie sportowe emocje przeżyją krakowianie i turyści kosztem pewnych wyrzeczeń. Przez kilka godzin musi być bowiem zamknięty lub mocno ograniczony ruch kołowy, zmienione zostaną trasy i rozkłady jazdy tramwajów i autobusów. O szczegółach poinformują portale internetowe miasta, Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie oraz media. Relację z wyścigu obejrzymy na żywo w TVP i Eurosporcie.

\*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie

# Radni z bliska

Samorząd jest miejscem, w którym polityka spotyka się z działalnością społeczną rozumianą jako działalność w najbliższej okolicy lub praca na rzecz społeczności o wspólnych poglądach i zainteresowaniach. Radny **Ryszard Kapuściński** jest z zawodu dziennikarzem. Pola jego działalności oraz zainteresowania przekraczają jednak granice świata mediów. Z radnym rozmawia Jan Bińczycki.



foto: Jan Bińczycki / UMK

Ryszard Kapuściński – pracuje w komisjach: mienia i przedsiębiorczości, zdrowia i profilaktyki oraz uzdrowiskowej i kultury, promocji i ochrony zabytków. Rodowity krakowianin. Studiował na Politechnice Krakowskiej, dziennikarz „Gazety Polskiej”, prezes klubów „Gazety Polskiej” oraz Fundacji „Pomnik Ofiar Katynia”, przedsiębiorca, radny V kadencji Rady Dzielnicy VI Miasta Krakowa. Od 2004 roku należy do Prawa i Sprawiedliwości. Jest żonaty, ma dwóch dorosłych synów. Jego hobby to jazz, blues, rock, kino amerykańskie, francuskie i skandynawskie, kuchnia włoska.

**Zacznijmy od klubów „Gazety Polskiej”, którym Pan przewodzi. Teraz przeżywają rozkwit popularności.**

**Ryszard Kapuściński:** Pierwszy powstał w 2005 r. Wczoraj zarejestrowaliśmy 232 klub. Działają w Polsce, Stanach Zjednoczonych i całej Europie. Kluby mają za zadanie przede wszystkim wspierać „Gazetę Polską”, ale nie ukrywam, że jest to też budowa zrębów społeczeństwa obywatelskiego. Bo u jego podstaw leży to, że ktoś się chce spotykać i rozmawiać. Trzeba tworzyć takie forum. Nie każdy chce należeć do partii politycznej lub innej organizacji, ale wszyscy mamy potrzebę rozmowy. W ciągu roku w ramach klubów odbywają się setki spotkań z różnymi ludźmi: artystami, naukowcami, politykami, dziennikarzami. Kluby mają strukturę poziomą. To dla nas bardzo ważne. Nie prowadzimy nadzoru. Jeśli skontaktuje się z nami grupa chętnych osób, dajemy im zgodę na używanie logotypu. Jedyną ingerencją w działalność może być jej wycofanie, jeśli klub sprzeczniwieży się zasadom.

**Jest Pan także prezesem Fundacji „Pomnik Ofiar Katynia”. Jak przebiegają prace nad pomnikiem?**

**RK:** Jest zaprojektowany. Idea powstała w Krakowie w środowisku krakowskich artystów i architektów, takich jak Stanisław Drabczyński, Jan Kanty Pawłuskiewicz czy Leszek Długosz. Myślano o tym od wielu lat. Chodzi o postawienie 21 868 rzeźb przedstawiających polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. W ten sposób chcemy pokazać skalę tej zbrodni, ogrom nieszczęścia. Taka liczba rzeźb ustawionych jedna od drugiej w odległości pół metra zajmuje ponad 6 hektarów. Rada Miejska Chęciny wysłała nam naprzeciw. Mają doskonały teren, który miał być zalewem. Sprawa się trochę oddaliła. Wydarzyła się tragedia 10 kwietnia, a później wybory. To trochę opóźniło nasze działania, ale wiem, że nam się uda, choć to ogrom pracy.

**Był Pan radnym dzielnicy VI, teraz zasiada Pan w radzie miasta. Chciałbym zapytać o pracę w dzielnicy i cele w bieżącej kadencji.**

**RK:** Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy w ramach środków, którymi dysponowaliśmy. Współpraca mimo różnic układała nam się bardzo dobrze. To były takie podstawowe, prozaiczne sprawy – chodniki, czyste ulice, starania o to, by ta dzielnica zachowała swój architektoniczny charakter. Byłem przewodniczącym komisji polityki społecznej i współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Teraz zajmuję się sprawami całego miasta i uważam, że Kraków to tak naprawdę zespół naczyń połączonych. Każdy z nas mieszka w jakiejś dzielnicy, pracuje w innej, odwozi dzieci do szkoły w jeszcze innym miejscu. Każda rzecz, którą robi się w obrębie miasta, służy i mieszkańcom dzielnic i wszystkim krakowianom.

Działam w komisjach: mienia i przedsiębiorczości, zdrowia, profilaktyki oraz uzdrowiskowej i kultury. Zwłaszcza ta ostatnia jest dla mnie ważna. Zajmuję się przede wszystkim sprawą Capelli Cracoviensis. Przewodzę działającemu w ramach komisji zespołowi, który ma pomóc w rozwiązaniu trwającego tam konfliktu. Postanowiłem skupić się nie na konflikcie personalnym, o którym piszą media, ale na sprawdzeniu, w jaki sposób wydaje się 5 mln zł., które miasto corocznie przeznaczają na zespół. Wyniki wewnętrznej kontroli pokazują, że z roku na rok zwiększa się część środków przeznaczanych na opłacanie współpracowników z zewnątrz.

Moim zdaniem dyrektor Adamus z premedytacją eliminuje muzyków krakowskich na rzecz muzyków innych, w tym zagranicznych. W kosztach działalności zespołu niebagatelną rolę odgrywają tzw. usługi obce, bardzo lakonicznie opisane jako koszty pozostałe, chcemy wiedzieć, co to są te koszty, które w 2010 roku zamknęły się kwotą 1,3 mln złotych. Nie wydano także dokumentów kontrolerom z Państwowej Inspekcji Pracy, którzy zgłosili ten fakt do prokuratury.

Oprócz tego oczywiście zajmuję się wszelkimi sprawami w ramach innych komisji, w których pracuję. Sytuacja finansowa miasta jest trudna. Budżet miasta stał się rachunkiem bieżącym. Rząd nałożył na samorządy wiele nowych zobowiązań, nie zwiększając środków. Kraków czeka trudne czasy. Nie tylko Kraków zresztą. Z racji pracy codziennie mam kontakt z innymi miastami i dowiaduję się, że wszędzie jest podobnie.

**Zakończmy mniej poważnym akcentem. Lubi Pan słuchać muzyki. Jazzu, bluesa i rocka.**

**RK:** Jeśli chodzi o rock, to jestem słuchaczem starej daty (śmiech). Lubię Led Zeppelin, Pink Floyd. Mam na nich czas tylko w samochodzie albo kiedy pracuję przy komputerze. Za to dobre filmy oglądam nawet, jeśli emituje się je w środku nocy.

# Kontrolując finanse miasta

Jak co roku, budżet Krakowa jest tematem wielu sporów i kontrowersji. Jest wiele pomysłów, na co wydać, a na czym zaoszczędzić miejskie pieniądze. Czy krakowskie władze znajdują satysfakcjonujący wszystkich kompromis? O tym, a także o perspektywach Krakowa z przewodniczącym Komisji Rewizyjnej RMK **Sławomirem Ptaszkiewiczem** rozmawia Błażej Siekierka.



Sławomir Ptaszkiewicz – absolwent UJ. Zarządza firmą Terra Casa. Mandat otrzymał z listy wyborczej Platformy Obywatelskiej z okręgu wyborczego nr 4. Otrzymał 1072 głosy. Jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej RMK.

**Rok temu, tak jak w tym roku, radni Platformy Obywatelskiej, nie podejmując uchwały udzielającej prezydentowi absolutorium, zarzucali mu spóźnione reagowanie na kryzys, złe wykonanie części inwestycji, fatalne w skutkach przewalutowanie kredytów dewizowych. Czy w tym roku liczba błędów i zaniechań jest mniejsza?**

**SP:** Sprawy, na które w poprzedniej kadencji zwracali uwagę radni PO, wciąż są aktualne. Uwagi dotyczące przewalutowania kredytów potwierdziła również regionalna izba obrachunkowa. Jeśli chodzi o sprawy dotyczące wpływów i zwiększenia dochodów, podtrzymujemy opinię, że kryzys nie był jedyną przyczyną złego wykonania budżetu. Tutaj od wielu lat nawarstwia się sytuacja dotycząca zanie-

dbań w trosce o przedsiębiorców, komunikacji z dużymi firmami, o to, aby centrale tych zakładów zostawały w Krakowie, a nie przenosiły swoich biur do Warszawy. Miasto nie wypracowało żadnej polityki mającej na celu zatrzymanie tych firm. Kraków ma także szanse w sektorze IT, ale niestety wsparcie infrastrukturą czy innymi działaniami jest za małe. W latach kryzysu widać doskonale, jak wiele jest zaniechań.

**Czy uchwała, która zobowiązuje prezydenta miasta do prowadzenia sprawozdawczości z prac nad miejskimi finansami, sprawi, że w kolejnych latach krakowskie finanse będą bardziej czytelne?**

**SP:** Co do czytelności i przejrzystości spraw finansowych zarówno komisja rewizyjna, jak również

biegły rewident nie mają wątpliwości. Od strony administracyjnej, księgowej to działa bardzo sprawnie. Problem dotyczy kwestii strategicznych i kontroli budżetu. Tutaj jest konieczność pilnej rozmowy i otwarcia się ze strony prezydenta, aby wspólnie zastanowić się, w jaki sposób zbudować strukturę budżetu, by przyciągać inwestorów. Musimy też odpowiedzieć na pytania: ile z każdej wydanej złotówki wróci do nas w najbliższych latach? Jak to się przełoży na poprawę jakości życia mieszkańców? To nie wynika z jasności i przejrzystości w Excelu. To wynika z mądrości przy podejmowaniu decyzji, jak również z odpowiednich priorytetów dotyczących inwestowania.

**Jaki obraz wyłania się z głębszego spojrzenia w miejskie finanse i jakie są perspektywy dla Krakowa na kolejne lata?**

**SP:** Patrząc na sposób wydawania pieniędzy przez miasto, musimy zwrócić uwagę na trzy podstawowe czynniki. Pierwszy dotyczy budowy infrastruktury, która powoduje, że miasto się rozwija. Tutaj największe zaległości mamy w kwestii stanu dróg oraz kanalizacji w niektórych obszarach miasta. Drugi punkt to sprawa jakości życia. Mam na myśli kwestię ograniczenia niskiej emisji i w ogóle problemu przewietrzania miasta. Musimy mieć wizję, jak poprawić jakość powietrza. Powinniśmy nakreślić plan, co powinno być zrobione, i wtedy prosić o wsparcie, bo zakres tych działań jest duży. Bez wsparcia rządu tego nie zrealizujemy. I trzeci punkt dotyczy bieżącego zarządzania i podziału wydatków. Wszyscy chcielibyśmy wydawać więcej, ale trzeba brać pod uwagę, co jest realne. Więc powstaje pytanie, jak poprawić jakość wydatków? W kategorii wydatków administracyjnych stoimy na średnim poziomie. Jest kilka miast, które wydają więcej, kilka wydać mniej. Ale w kategoriach całościowych, czyli opieki społecznej, mieszkalnictwa, wydajemy proporcjonalnie bardzo dużo. Tylko mam wątpliwości, czy wydajemy na pewno na to, co jest potrzebne. Obawiam się, że tym dużym zakresem wydatków miasto źle zarządza. Jest więc ogromna przestrzeń, by te rzeczy poprawić.

**Nie wszyscy krakowianie orientują się, na czym polega absolutorium. Co można zrobić, aby ich świadomość w tym zakresie się zwiększała?**

**SP:** W tym roku, dyskutując o absolutorium, staraliśmy się spojrzeć w trochę inny sposób aniżeli tylko proceduralny. Chcemy, aby miasto wykazywało się większą otwartością w dyskusjach o finansach. Aby wysłuchało potrzeb mieszkańców. Chcemy postawić na komunikację, na rzetelną informację. Chcemy słuchać, co mówią mieszkańcy, i skutecznie odpowiadać na ich potrzeby. Myślę, że wtedy świadomość będzie o wiele większa.

# Letni rozkład jazdy

6 lipca krakowscy radni spotkali się na ostatniej sesji przed wakacjami. Nie oznacza to jednak, że przez dwa miesiące zamierzają próżnować. Przez całe lato będą do dyspozycji krakowian podczas dyżurów, a już pod koniec sierpnia Rada Miasta Krakowa wznowi swoją pracę.

## ■ **Błażej Siekierka**

**P**ierwsza powakacyjna sesja RMK odbędzie się 31 sierpnia. Kolejne terminy to: 14 i 28 września, 12 października, kiedy to odbędzie się sesja uroczysta z okazji 20. rocznicy utworzenia dzielnic miasta Krakowa, następnie 26 października, 9 i 23 listopada oraz 7 i 21 grudnia. W związku z jubileuszem 20. rocznicy powstania dzielnic Krakowa Komisja Główna RMK przygotowała projekt uchwały w sprawie pamiątkowego medalu. Proponowany przez radnych medal ma być wykonany w brązu i ozdobiony herbem oraz panoramą Krakowa. W awersie ma zostać zawarty napis „STOLECZNE KRÓLEWSKIE MIASTO KRAKÓW XX -LECIE DZIELNIC”, a także mapa miasta z zaznaczonymi konturami poszczególnych dzielnic. Radni proponują, aby pamiątkowy medal został wybity w liczbie 750 sztuk i był wręczany osobom zasłużonym dla rozwoju samorządno-

ści społeczności lokalnych oraz gościom z kraju i z zagranicy jako pamiątka XX-lecia powstania dzielnic miasta Krakowa.



Sala obrad RMK im. S. Wyspiańskiego.

100. Władysław Małki / UMK

W lipcu i sierpniu radni Krakowa będą pełnić dyżury. Aktualny grafik można znaleźć na tablicy ogłoszeń obok sekretariatu RMK, przy placu Wszystkich Świętych 3-4. Gorąco zachęcamy również do zaglądania na oficjalny profil Rady Miasta Krakowa na portalu społecznościowym Facebook. Oprócz codziennie aktualizowanego harmonogramu dyżurów radnych znajdą tam Państwo wiele ciekawych informacji o wydarzeniach z życia rady, projektach uchwał, interpelacjach, konferencjach, godnych polecenia imprezach i patronatach. Raz na jakiś czas, dla uważnych czytelników organizowane są również minikonkursy z wyjątkowymi i atrakcyjnymi nagrodami.

## Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

### 22 czerwca

- Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu „Rajcuś Krakowski”, hol Kamienny RMK (zaproszenie: prezes Stowarzyszenia SZERSZE HORYZONTY).



zdjęcia: Jan Bińczycki / UMK

### 25 czerwca

- Obchody 20-lecia partnerstwa między Wilnem i Krakowem (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa).



### 26 czerwca

- Festyn z okazji „Dnia Wadowa”, park w Wadowie (zaproszenie: Rada Dzielnic XVII, Stowarzyszenie Przyjaciół Wadowa oraz Ośrodek Kultury Kraków).

### 28 czerwca

- Wręczenie nagrody „Bezpieczny Kraków” funkcjonariuszom Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, Straży Miejskiej Miasta Krakowa, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, sala Lea i sala Kupiecka RMK (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa).

### 30 czerwca

- Kapituła Przyjaciół Sportu, sala Lea i sala Kupiecka RMK (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa).

### 1 lipca

- XX Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Folklorystycz-

nych „Krakowiak 2011”, Mały Rynek (zaproszenie: Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana).

- Przyjęcie z okazji 235. rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki, ul. Lipowa 4 (zaproszenie: Konsul Generalny Stanów Zjednoczonych z Małżonką i dyrektor MOCAKU- u).

### Sprostowanie

W artykule „Dzielnice. Trochę historii” opublikowanym w nr 11 (75) KRAKOWA.PL z 8 czerwca 2011 r. podaliśmy błędną informację. Bolesław Kosior jest współredaktorem, a nie współautorem tomu „Vademecum radnego dzielnicy”. Przepraszam wszystkie zainteresowane strony.

Jan Bińczycki

# Letni przegląd miejskiej zieleni

Krakowskie parki, użytki ekologiczne, zieleńce i infrastruktura rekreacyjna stanowią chlubę każdej z rad dzielnic. Są jednym z najbardziej widocznych oraz najbardziej docenianych przez mieszkańców pól działania lokalnych samorządów. W ramach cyklu artykułów dotyczących dzielnic Krakowa proponujemy garść informacji na temat lokalnych i ogólnomiejskich działań na rzecz zieleni. Zapraszamy na letni spacer po kilku znanych oraz mniej znanych zielonych zakątkach Krakowa.



fot. Beata Szlachetka / UMK

Młodzi miłośnicy deskorolki w skateparku w parku Jordana.

## Jan Bińczycki

Okazuje się, że miejska zieleń nie stanowi inwestycji, którą wystarczy posadzić i regularnie podlewać. Potrzeby użytkowników parków i skwerów zmieniają się wraz z modą i rozwojem miasta. Przykładem może być niedawna, okolicznościowa interpelacja radnego Stanisława Rachwała w sprawie budowy skateparków w centrach starego Krakowa i Nowej Huty. Wystosował ją w związku z przypadającym na 21 czerwca światowym dniem deskorolki.

### Dzielnica I Stare Miasto

W interpelacji radny Rachwał napisał: „jazda na deskorolkach staje się coraz popularniejsza. Wielu młodych ludzi uprawia ten częściowo ekstremalny sport. Brakuje miejsc do jazdy

na deskorolce, szczególnie dotyczy to centrum miasta i centrum Nowej Huty. Budujemy za to skateparki na nowych osiedlach, w sierpniu br. zostanie oddany nowy obiekt na Błoniach Mistrzejowickich”.

Znaczna część młodzieży pragnie jeździć w centrum miasta. Deskorolkarze są zmuszeni ćwiczyć swoje ekwilibrystyczne triki, gdzie popadnie. M.in. na Małym Rynku, przy Teatrze im. Słowackiego, przy Muzeum Czartoryskich, na pl. Marii Magdaleny, pl. Nowaka-Jeziorańskiego, al. Róż w Nowej Hucie czy na nowo oddanym placu pod Wawelem. Ich jazda powoduje zagrożenie dla nich samych, jak i dla osób przechodzących. Trzeba również wspomnieć o zniszczeniach i zabrudzeniach tych miejsc. Radny proponuje kompromis: stworzenie przeganianym zewsząd deskorolkarzom w obrębie centrum Krakowa miejsca, gdzie będą mo-

gli bezpiecznie i bezkonfliktowo oddawać się uprawianiu ulubionych dyscyplin sportowych.

W odpowiedzi na interpelację radnego Rachwała podkreślono, że przeprowadzenie tego rodzaju przedsięwzięcia jest w najbliższym czasie niemożliwe m.in. ze względu na sytuację finansową miasta oraz konieczność konsultacji z radą dzielnicy. Bogusław Krzeczkowski, Przewodniczący Rady Dzielnic I mówi: – Zaczęliśmy zajmować się tą sprawą już kilka lat temu. Firma z Poznania za darmo zrobiła dla nas projekt, wybraliśmy miejsce na bulwarach wiślanych, w okolicach mostu Piłsudskiego. Miała tam także stanąć ściana wspinaczkowa. Skatepark uzupełniałby Smoczy Skwer, który ma się pojawić u wylotu ul. Wietora. Rzecz rozbiła się o brak pieniędzy. Liczymy, że w końcu uda się nam zapewnić miejsce do ćwiczeń młodym miłośnikom sportów ekstremalnych – kwituje przewodniczący Bogusław Krzeczkowski.

### Poza Centrum łatwiej pojeździć – dzielnica XV

Dzielnice nowohuckie są zdecydowanie bardziej przyjazne dla miłośników sportów ekstremalnych. W Mistrzejowicach już wkrótce zostanie wybudowany skatepark. Planowane zakończenie obiektu wyznaczono na wrzesień tego roku. Wtedy też nastąpi uroczyste otwarcie skateparku, którego dokona prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Wraz z tym wydarzeniem odbędą się zawody sportów ekstremalnych organizowane przez Radę Dzielnic XV Mistrzejowice. Skatepark powstanie obok innego obiektu sportowego, jakim jest trialpark – czyli tor dla rowerzystów lubiących ekstremalną jazdę. Będzie podzielony na cztery strefy, różniące się poziomem trudności. Warto podkreślić, że obiekt powstanie z naturalnych materiałów, takich jak pnie drzew, piaskowiec. W pobliżu znajdują się również boiska i plac zabaw, także po powstaniu skateparku będzie można już mówić o kompleksie obiektów sportowych-rekreacyjnych. Jak podkreśla Grzegorz Meus z rady dzielnicy XV będzie to nie tylko przestrzeń do uprawiania sportu, ale także rodzaj założenia architektonicznego, z którego będą mogli korzystać krakowianie różnych pokoleń. – Te wszystkie inwestycje są otoczone alejkami spacerowymi i terenami zielonymi, co sprzyja spędzaniu w aktywny sposób wolnego czasu – z dumą mówi Grzegorz Meus.

### Dzielnica II Grzegórzki

Dzielnica II ma bezsprzecznie najbardziej atrakcyjny park w całym Krakowie – ogród botaniczny. Trudno jednak, by spełniał wszystkie rekreacyjne i społeczne wymogi krakowian. Małgorzata Ciemięga, Przewodnicząca Rady Dzielnic II wymienia: – Zmodernizowaliśmy w zasadzie wszystkie place zabaw na naszym te-

renie, zainstalowano też specjalne bezpieczne podłoże, które amortyzuje upadki bawiących się najmłodszych. Jednym z naturalnych szlaków spacerowych jest koryto rzeki Białychy – niestety, niektórzy nadal widzą w nim jedynie miejsce do wyrzucania śmieci. Walczymy z tym, ale trudno kogokolwiek złapać za rękę. Przewodnicząca Ciemiega z dumą podkreśla, że część skwerów wyposażono w urządzenia wysiłkowe – sprzęt do gimnastyki.

### Dzielnica V Krowodrza

Krowodrza to dawne zagłębienie ogrodnicze Krakowa. Ostatnie gospodarstwa prowadziły tam działalność aż do końca lat 80. Do dziś można znaleźć ich relikty. Na terenie V dzielnicy mieści się też słynny w Krakowie park im. dr. Henryka Jordana i urokliwy, choć wciąż „nieodkryty” zielony szlak spacerowy wzdłuż dawnego koryta Młynówki Królewskiej. Dynamiczny rozwój budownictwa zagraża krowoderskiej zieleni. – Trwa zmasowany atak na okolice Młynówki Królewskiej – przyznaje Piotr Klimowicz, Przewodniczący Rady Dzielnicy V. Deweloperzy chcieliby budować na każdej wolnej działce. Na szczęście uchwalono przystąpienie do planów zagospodarowania dla tego obszaru. Pytany o plany dotyczące zieleni mówi: – Chcemy przede wszystkim zadbać o jakość naszych zieleńców, dosadzić roślin. Stawiamy na małe ogródki jordanowskie, które ułatwią życie rodzinom z dziećmi – wylicza przewodniczący Piotr Klimowicz.

### Dzielnica XI Podgórze Duchackie

Spółeczność dzielnicy XI, a szczególnie Woli Duchackiej, czeka z niecierpliwością na podpisanie umowy między władzami miasta a pełnomocnikiem właścicieli podworskich terenów między ulicami Estońską, Malborską i Macedońską, którzy złożyli ofertę sprzedaży na użytek parku Duchackiego. – Co prawda w budżecie miasta na ten rok przyjęto to zadanie do realizacji w kwocie 2 mln zł, jako pierwszą transzę całości kwoty rozłożonej na lata, ale trudno ustalić szczegóły – mówi radny dzielnicy XI Jarosław Kajdański. – Pewna byłaby sytuacja, gdyby taka umowa była już zawarta. Obawiamy się sytuacji, że pełnomocnik wycofa ofertę, bo z tego, co nam wiadomo, miasto miało określony czas na podpisanie umowy i termin ten już dawno minął – martwi się radny. – To są tereny niezwykle atrakcyjne, jedyna enklawa zieleni między blokowiskami, ze starodrzewiem, stawami podworskimi i starym dworem. Są one datowane na XVII–XIX wiek, a stawy, pamiętające jeszcze czasy duchaków na rok 1425. Oprócz walorów przyrodniczo-krajobrazowych, chcemy zachować dla przyszłych pokoleń wartości historyczno-kulturowe. Z tego miejsca wyrasta tożsamość Woli

Duchackiej, jej dziedzictwo. Przyszły park wymaga także odpowiedniego otoczenia. Ostatnio zmroziła nas wiadomość o planowaniu budowy ulicy Nowej Sławka, która miałaby przebiegać w okolicy ul. Białoruskiej, gdzie wystarczającym zagrożeniem dla ekosystemu parku jest os. Pod Dębami. Tam bowiem wypływają źródła zasilające historyczne stawy podworskie. Zaprotestowali mieszkańcy, a Rada Dzielnicy XI ich poparła podjętą na czerwcowej sesji uchwałą, również w kontekście parku Duchackiego – kończy swoją wypowiedź Jarosław Kajdański.

### Okiem Przewodniczącego Komisji Sportu, Turystyki i Kultury Fizycznej

Radny Tomasz Urynowicz, Przewodniczący Komisji Sportu Turystyki, jest inicjatorem utworzenia w każdej z dzielnic Krakowa Smoczyc Skwerów, opartych na powtarzalnych modułach placów zabaw, odpoczynku i rekreacji dla krakowian różnych pokoleń. Mają służyć nie tylko zabawie i ćwiczeniom, ale także odnawianiu sąsiedzkich więzi. Pytany o sprawy terenów zielonych, w tym zwłaszcza takich, które są pozostałościami po historycznych parkach i ogrodach tłumaczy: – Jako nowohucianin, wnuk budowniczych Nowej Huty, widzę potrzebę promowania tej dzielnicy – architektury, historii i potencjału drzemącego w ludziach. Przyznaję, że

**Kraków jest pięknym miastem. Trzeba pokazywać nie tylko Rynek i Kazimierz, ale także Podgórze i inne dzielnice, także przedmieścia. Ludzie są różni i różne rzeczy ich interesują. Każda krakowska rodzina powinna mieć też w pobliżu miejsca, w którym mieszka, lokalny park.**

jestem nowohuckocentryczny w myśleniu (śmiech), ale wiem, że w innych dzielnicach jest podobnie. Kraków jest pięknym miastem. Trzeba pokazywać nie tylko Rynek i Kazimierz, ale także Podgórze i inne dzielnice, także przedmieścia. Ludzie są różni i różne rzeczy ich interesują. Każda krakowska rodzina powinna mieć też w pobliżu miejsca, w którym mieszka, lokalny park. To podstawa poprawy jakości życia mieszkańców. Radny Urynowicz zwraca też uwagę na kulturowe walory wielu miejskich parków – Kraków jest miastem pełnym niezwykłych miejsc, które warto pokazać turystom, a niektóre z nich są mało

znane także krakowianom.

Ten z konieczności, krótki i wyrwykowy spacer po miejskiej zieleni i wszelkiego typu obiektach rekreacyjnych warto zamknąć, wspominając o stale rosnącej liczbie oddolnych, obywatelskich działań na rzecz przestrzeni publicznej oraz o coraz większym zainteresowaniu, jakim cieszą się poświęcone zieleni projekty społeczno-artystyczne, takie jak „Pamiętajcie o ogrodach”, który cieszył się rekordową popularnością w czasie tegorocznego festiwalu sztuki współczesnej Artboom. Mimo ograniczonego budżetu i rozmaitych barier administracyjnych można mieć nadzieję, że już wkrótce Kraków zazieleni się na dobre.



Park Młynówka Królewska, 4,5-kilometrowy klin zieleni w centrum miasta.

# Ambasada Śledzia albo Szynk pod Plewną

Od pewnego czasu funkcjonuje w Krakowie lokal gastronomiczny noszący nazwę Ambasada Śledzia. Niestety – z powodu strachu przed oskarżeniem o kryptoreklamę – nie możemy podać jego adresu, aby czytelnicy mogli się naocznie przekonać o jego istnieniu.



Fot. Paweł Krawczyk / UMK

Na rogu ulicy Potockiego (dzisiejszej Westerplatte) i Lubicz, na początku XX wieku mieścił się słynny szynk, w którym bywali m.in. Stanisław Przybyszewski i Xawery Dunikowski. Jak mówi legenda, przez dwadzieścia lat nie zamknięto go ani na chwilę.

## Michał Kozioł

Autorowi pomysłu nie można odmówić fantazji oraz umiejętnego wpisania się w tradycję krakowskiej onomastyki (jest to dział językoznawstwa zajmujący się badaniem nazw własnych) gastronomicznej, dawnymi laty bywały bowiem w Krakowie karczmy, szynki, bary, handelki śniadankowe (zjawisko specyficznie krakowskie) o dziwnych czy wręcz zadziwiających nazwach.

### Sodoma i ostatni grosz

Jak wiadomo, dzieje polskiej gastronomii zaczynają się od karczmy. Te czigodne i tak mocno wpisane w polską tradycję instytucje nosiły oryginalne, a jednocześnie dziwnie prawdziwe nazwy. Bo jak inaczej ocenić: Przeszkodę, Ostatni Grosz lub Sodomę? Na terenie dzisiejszego Krakowa – który wchłonął wiele dawnych podkrakowskich wsi – nie było karczm o tak jednoznacznych nazwach. Były za to: Pocieszka, Pod Miłą Zgodą, Rozrywka, Werbownia, Wydarta oraz Wygoda.

Miejskie lokale dbały o to, aby ich nazwy były bardziej wyszukane. W czasach Wolnego Miasta, czyli przed rokiem 1846, dobrą opinią cieszyła się restauracja Pod Białą Różą. Lokal ten funkcjonował na Stradomiu i był prowadzony przez rodowitego Francuza. O ile Białą Różę odwiedzała krakowska elita – bywał tam między innymi także dożywający pod Wawelem swoich dni generał Józef Chłopicki – o tyle zupełnie inna publiczność gromadziła się w Indyach. Lokal ten – czyli wyszynk piwa i wódki – funkcjonował w podziemiach krakowskiego ratusza. Nieoceniony Ambroży Grabowski zanotował: „Zwykle w niedziele i święta grywała tam muzyka i odbywały się tańce, gdzie bywało pospólstwo, parobki, dziewczki, lokaje, kucharki itp. hołota. Zabawne było, przechodząc koło ratusza tą stroną od szewskich jatek, słyszeć głos skrzypków, cymbałów i basów, wychodzące spod ziemi, i widzieć, jak wesołe i wódką ożywione biesiadników pary kręcąc, wybiły hołubce. Nieraz w porze lata, przechodząc wieczorem, stawałem nad oknem i nachyliw-

szy się, słuchałem rubasznych śpiewek, krakowiaków i przypatrywałem się wesołej drużynie. Lud prosty mówił zwykle: «Pójdźmy do Indyi na wódkę, na piwo»... a położenie podziemne tego miejsca dało początek nazwaniu; do Indyi wchodziło się po schodkach z Rynku krakowskiego”.

### Pod trąbką, palmą i kogutem

Dziewiętnastowieczny Kraków mógł się poszczycić także lokalami o nazwach Pod Trąbką oraz Pod Złotą Trąbką, Pod Koroną, Pod Zielonym Dębem, Pod Łańcuchami, Pod Kogutem. Dobrze wymalowany i dobrze się kojarzący szyld przyciągał klientów. Jednak aby ich zatrzymać, potrzeba było przede wszystkim dobrej kuchni. Słynęła z niej zwłaszcza restauracja – czyli według ówczesnej terminologii traktiernia – Pod Trąbką prowadzona przez Leona Kulczyńskiego. Pan Leon – weteran z listopadowej potrzeby – umiał dbać o reklamę swojej firmy. W 1853 roku ogłaszał na łamach „Czasu”, że „urządził kuchnię na sposób warszawski, w której każdego dnia, od godziny 9 1/2 z rana będzie połówka lub pieczeń z różną okrawaną: słowem wszystko dla dogodności Szanownych Gości urządzone po umiarkowanej cenie”.

Pan Kulczyński oraz pani Kulczyńska – bo to jej przypisywano prawdziwie domowy smak podawanych w lokalu Pod Trąbką potraw – choć cieszyli się w mieście popularnością, to jednak ich nazwisko nie dało początku marce firmy. Inaczej było na przykład z Antonim Hawełką. Ten przybysz z Kęt założył początkowo sklep kolonialny noszący nazwę Pod Palmą. Sklep z czasem zmienił się w „lokal śniadaniowy” (specyficznie krakowska, dziewiętnastowieczna kategoria, coś w rodzaju bufetu), a później w restaurację. Pierwotna nazwa poszła w zapomnienie, a zastąpiło ją nazwisko założyciela. O tym, że chętniej posługiwano się nazwiskami właścicieli niż oficjalną nazwą lokalu, świadczy choćby urzędowe pismo prezydenta Feliksa Szlachtowskiego, który w grudniu 1884 wezwał do magistrackiej sali obrad wszystkich właścicieli krakowskich restauracji „w celu zawiązania stowarzyszenia przemysłowego, jak wymaga tego ustawa przemysłowa”. Na liście zaproszonych, którą otwiera „Bogusiewicz i spółka”, a kończy „Zuchemann Ernestina” (!), znalazła się tylko jedna prawdziwa nazwa firmy, czyli Browar Tęczyński.

### Bilard do użytku szanownych gości

Tradycja nazwania lokalu od szyldu, czyli nazwy zaczynającej się od słowa „pod”, utrzymywała się długo. Niekiedy rzeczywiście nawiązywano do zawieszzonego nad wejściem godła. Tak było w przypadku funkcjonującej w pierwszych latach dwudziestego na Półwsiu Zwierzynieckim kawiarni Pod Krakowiakiem. Trudniej jest odpo-



wiedzieć, dlaczego znajdujący się na rogu ulicy Starowiślnej i Dietla szynk nosił nazwę Pod Plewną. Bitwa pod Plewną, w której Rosjanie i Rumuni pokonali Turków, toczyła się w 1877 roku. Lokal – prowadzony przez Leiba Ebera – nosił taką nazwę jeszcze na początku wieku dwudziestego, kiedy to spotykali się w nim socjaliści rodem ze Stradomia i Kazimierza.

Inny lokal, chętnie odwiedzany przez zwolenników Ignacego Daszyńskiego, przeszedł do historii tylko pod nazwiskiem właściciela. Nawet w ogłoszeniu, jakie pan Immerglück zamieszczał pod koniec dziewiętnastego wieku w socjalistycznym „Naprzódzie”, nie pojawia się nazwa lokalu. Można w nim jedynie przeczytać, że „Restauracja w Krakowie przy ulicy Zwierzynieckiej l. 34 otwarta codziennie od godz. 5 rano do 12 w nocy poleca Szan. Gościom wina, piwo, herbatę, wódki, likiery i rum z najlepszych fabryk, ciepłe przekąski. Bilard do użytku Szan. Gości. Wszystkie pisma robotnicze leżą na stole. Za dobroć potraw i napojów i szybką usługę ręczną”. Lokal Immerglücka cieszył się wzięciem w sferach robotniczych, a jego właściciel wielkim zaufaniem krakowskich władz Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej. Na Zwierzynieckiej 34 odbywały się nie tylko publiczne

zgromadzenia robotników różnych branż, na które z konieczności zapraszano przedstawicieli krakowskiej Dyrekcji Policji, ale także – jak wtedy mawiano – poufne zebrania. Dowodem wielkiego zaufania był również, fakt że pan Immerglück został w 1895 roku wybrany do władz kontrolowanego przez socjalistów stowarzyszenia „Siła”.

### Onomastyka XX wieku

Po 1918 roku przyszła moda na nowe nazwy. Przy ulicy Szewskiej powstała kawiarnia Legionów. Na Małym Rynku funkcjonował Bar Lotniczy. Były też Bar pod Setką. Powojenne zmiany granic poskutkowały powstaniem lokalu, który w ogłoszeniach prasowych reklamował się jako Restauracja i Bar Uchodźców Kresowych Kresy. Lokal ten mieścił się przy ulicy Sławkowskiej pod numerem 30, otwarty był do godziny 2 w nocy i – jeśli wierzyć ogłoszeniom – odbywały się w nim „występy znakomitych artystów” oraz koncertował „doborowy zespół orkiestrowy”. Do nazwy cieszącego się popularnością piwa nawiązywały Żywiec przy ulicy Szewskiej i Zdrój Żywiecki przy Dominikańskiej.

Po II wojnie światowej krakowska gastronomia została prawie w stu procentach znacjo-

lizowana, a podobno Włodzimierz Majakowski miał stwierdzić, że na upaństwowieniu najgorzej wychodzą poezja i gastronomia. Uspołecznieniu uległy także i nazwy krakowskich „punktów zbiorowego żywienia”. Pojawiały się takie nazwy, jak: Flisak, Praca (!), Hutnik, a stara restauracja Kosza przy ulicy Grodzkiej otrzymała prasłowiańską nazwę Grodzisk. Trzeba jednak przyznać, że niektóre powstałe i nazwane po 1945 roku lokale obrosły już legendą. Tak było w przypadku nieistniejącego już, a rozstawionego przez Jerzego Harasymowicza Baru na Stawach oraz w przypadku Wierzyńka.

Zwyczajski kapitalizm bardzo szybko zmienił po roku 1989 oblicze krakowskiej gastronomii. Pojawiały się nowe lokale i nowe nazwy. Zniknął wspomniany już Bar na Stawach, zniknęły inne – używając języka niektórych publicystów – kultowe krakowskie lokale, jak choćby Lili, Marago na ulicy Zwierzynieckiej, Warszawianka i Mokka na Grodzkiej. Ponieważ życie nie znosi próżni, powstają – ale i padają – nowe lokale o czasem dziwnych, a czasem dowcipnych nazwach. Jednym z nich jest niewątpliwie wspomniana na wstępie krakowska Ambasada Śledzia.

## Kalendarium krakowskie

### 8 lipca

1742 – na Woli Justowskiej umiera Antoni Poniński, wojewoda poznański, instygator koronny, a przede wszystkim poeta łaciński. Zasłynął on jako autor dzieła zatytułowanego „Sarmatides sue satyrae cuiusdam Equitis Poloni”, czyli dość frywolnej opowieści o wyśzości wiary rzymskiej nad luterską i kalwińską. Bohater opowiadania romansuje z przedstawicielkami trzech wyznań i tylko katoliczka okazuje się naprawdę cnotliwa.

### 9 lipca

1903 – mieszkańcy Kazimierza atakują przechodniów o chrześcijańskim wyglądem. Ofiarami pogromu są między innymi dwaj malarze: Konrad Krzyżanowski i Edward Trojanowski. Agresję spowodowała plotka o rzekomym rozdawaniu żydowskim dzieciom zatrutych cukierków. Wieść o trucicielach przywędrowała z Galicji Wschodniej i najprawdopodobniej kolportowana jest przez agentów rosyjskiej ochrony.

### 10 lipca

1910 – „Naprzód” piętnuje postępek właściciela szynku przy ulicy Miodowej 9, który po bił kelnera. Jak pisze socjalistyczny dziennik: kelner ów „pracuje od 5 rano do 11 w nocy”. Chlebodawcę oburzyło chwilowe opuszczenie stanowiska pracy. Szynkarz nie uznał za okoliczność łagodzącą faktu, iż tego dnia była sobota i pracownik poszedł pomodlić się do synagogi.

### 12 lipca

1779 – „Pod błogosławieństwem i opieką Najwyższego Architekta Świata otworzono sprawiedliwą lożę na wschodzie Krakowa”, co oznacza, że tego dnia powstała w Krakowie masoneria.

### 13 lipca

1947 – w wypadku na Jeziorze Rożnowskim ginie Stefan Marian Nowiński, krakowski dziennikarz i literat, który w sklepiku przy ulicy Lubomirskich zauważył, że towar pakowany jest w korespondencję Lenina i uratował z rąk handlarza resztkę owej „makulatury”.

### 14 lipca

1809 – Wojsko Polskie zbliża się do Krakowa. Austriacy proszą o 12 godzin rozejmu w nadziei, że uda się im w tym czasie przekazać miasto w ręce Rosjan.

### 15 lipca

1777 – święto Tomasza Kiereckiego, kołodzieja rodem z Kleparza, notorycznego złodzieja, wsławionego czterema udanymi ucieczkami z więzienia.

### 19 lipca

1903 – w sklepiku przy ulicy Bosackiej jakiś żołnierz zostawił drewnianą skrzynkę, w której ku swojemu przerażeniu właściciel sklepu znalazł dwa pociski artyleryjskie. Policja poszukuje owego żołnierza.

### 22 lipca

1914 – mieszkańcy podkrakowskich wsi skarżą się na plagę „złodziei drogowych”, kradnących z jadących do miasta furmanek wszystko, co da się zabrać, nawet puste worki.

## Dla właścicieli i zarządców nieruchomości

W związku z treścią art. 4a ust. 1 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r. nr 31, poz. 266. z późn. zm.), który stanowi o obowiązku publikacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym zestawienia danych dotyczących czynszów najmu lokali mieszkalnych nienależących do publicznego zasobu mieszkaniowego, Wydział Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa zwraca się z uprzejmą prośbą do zarządców nieruchomości i właścicieli nieruchomości na terenie Krakowa o przekazywanie gminie stosownych danych.

Zakres niezbędnych danych oraz wzory formularzy, które posłużą do ich przekazywania, są zamieszczone w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 27 grudnia 2007 r. w sprawie określenia danych dotyczących czynszów najmu lokali mieszkalnych nienależących do publicznego zasobu mieszkaniowego, położonych na obszarze gminy lub jego części (Dz. U. nr 250, poz. 1873).

Wypełnione formularze należy składać osobiście lub pocztą w podanych w rozporządzeniu terminach (za pierwsze półrocze – do końca lipca danego roku, a za drugie półrocze – do końca stycznia roku następnego) na adres: Wydział Mieszkalnictwa UMK, ul. Wielopole 17a, 31-072 Kraków.

## Gmina Miejska Kraków ogłasza konkurs ofert

wraz z zaproszeniem do składania ofert na realizację dzielnicowych programów zdrowotnych w 2011 r.

Przedmiotem konkursu jest udzielanie świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców poszczególnych dzielnic miasta Krakowa w zakresie:

Dzielnica VI

Program badań wzroku u dzieci ze szkół podstawowych z terenu Dzielnicy VI.

Dzielnica XI

1. Program profilaktyki chorób serca i naczyń dla mieszkańców Dzielnicy XI.

2. Program profilaktyki chorób cywilizacyjnych – choroby płuc i układu pokarmowego dla mieszkańców Dzielnicy XI.

Szacunkowa liczba osób uprawnionych do świadczeń zdrowotnych realizowanych w ramach programów wynosi ok. 760 000 osób. Przewidywany termin rozpoczęcia udzielania świadczeń zdrowotnych w ramach programów na podstawie zawartych umów nastąpi nie wcześniej niż 1 sierpnia 2011 r., a termin zakończenia nie później niż 10 grudnia 2011 roku. Za interesowani mogą zapoznać się z warunkami konkursu i materiałami informującymi o przedmiocie konkursu (wraz ze wzorem umowy) od poniedziałku do piątku w Referacie Zdrowia Biura ds. Ochrony Zdrowia UMK, al. Powstania Warszawskiego 10 pok. 411, w godz. 8.00–15.00 i na stronach internetowych: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl). Na podanych wyżej stronach zamieszczane będą również informacje dotyczące konkursu (w tym m.in.: zmiany terminu składania ofert, odwołania konkursu, zmiany dokumentacji konkursowej i odpowiedzi na pytania oferentów).

Oferty należy składać w formie pisemnej w zaklejonych kopertach w sekretariacie Biura ds. Ochrony Zdrowia UMK, al. Powstania Warszawskiego 10, pok. 405 w terminie do 11 lipca 2011 r. do godz. 12.00. Oferty złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane. Rozstrzygnię-

cia konkursu dokona powołana komisja konkursowa w siedzibie Biura ds. Ochrony Zdrowia UMK w terminie do dnia 12 lipca 2011 r. Określa się termin związania ofertą na nie dłuższy niż 30 dni od upływu terminu składania ofert.

Udzielający zamówienia zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu oraz przesunięcia terminu składania ofert bez podania przyczyn.

Skargi i protesty dotyczące konkursu ofert można składać w sekretariacie biura zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Dodatkowe informacje związane z przedmiotem konkursu udzielane są pod numerem telefonu: (12) 61-69-492.

## Komunikat pyłkowy

Trwa główny sezon pyłkowy. Do października na Rynku Głównym w Krakowie prowadzony jest monitoring biologiczny. Komunikaty pyłkowe są aktualizowane dwa razy w tygodniu (wtorki i piątki) i zawierają informacje o aktualnym i prognozowanym stężeniu dla pyłku roślin alergizujących oraz zarodników grzybów.

Monitoring prowadzony jest w ramach współpracy z Urzędem Miasta Krakowa przez Pracownię Alergologiczno-Immunologiczną Poradni Alergologicznej Szpitala Uniwersyteckiego i finansowany w całości z budżetu miasta.

Aktualne informacje związane z monitoringiem stężenia cząstek biologicznych, w tym pyłku roślin i zarodników grzybów w powietrzu w rejonie Rynku Głównego w Krakowie dostępne na stronie: [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) oraz pod numerem telefonu Całodobowej Informacji Medycznej: (12) 661-22-40.

## Aktualności w planowaniu przestrzennym Krakowa

Najważniejsze informacje z zakresu planowania miejscowego

**PRZYSTĄPIENIE DO SPORZĄDZENIA Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Młynówka Królewska – Grotgiera” – termin składania wniosków do planu do 11 lipca 2011 r.**

**Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Młynówka Królewska – Filtrowa” – termin składania wniosków do planu do 11 lipca 2011 r.**

**Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Młynówka Królewska – Zarzecz” – termin składania wniosków do planu do 11 lipca 2011 r.**

**Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Młynówka Królewska – Zygmunta Starego” – termin składania wniosków do planu do 11 lipca 2011 r.**

Ogłoszenia opublikowano 10 czerwca 2011 r. w „Gazecie Wyborczej”, a także w formie obwieszczeń rozmieszczonych w budynkach Urzędu Miasta Krakowa oraz na stronie internetowej: <http://planowanie.um.krakow.pl>.

Szersze informacje dotyczące planowania przestrzennego: w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl), w zakładce POLITYKI, PROGRAMY – Planowanie Przestrzenne oraz na stronie Biura Planowania Przestrzennego UMK: <http://planowanie.um.krakow.pl>.

Biurowo Planowania  
Przestrzennego UMK

7-26 LIPCA  
2011

# KRAKOWSKIE MINIATURY TEATRALNE

miejsce spektakli  
**SCENA PWST**  
ul. Straszewskiego 22

**7.07.11**  
godz. 19.00

## „Niebezpieczna gra”

wykonanie: Anna Doroszowska, Piotr Grabowski, Grzegorz Damięcki  
bilety: 90 zł

**12.07.11**  
godz. 19.00

## Miniatury „Umowa” i „Kosmopolita” Mariana Hemara

wykonanie: Dariusz Jakubowski, Katarzyna Thomas, Piotr Szafranec  
spektakl muzyczny, bilety: 30 zł

**14.07.11**  
godz. 19.00

## „Gaska”

Teatr Capitol w Warszawie  
wykonanie: Katarzyna Figura, Anna Gornostaj,  
Maria Dejmek/Anna Kozka, Tomasz Dedek, Cezary Morawski  
bilety: 120 zł

**19.07.11**  
godz. 19.00

## „Rodzina Dreptaków”

Teatr Muzyczny Włók w Warszawie  
wykonanie: Krystyna Tkacz, Wojciech Wysocki, Marcin Przytylski,  
Mariusz Kiljan, Magdalena Piotrowska, Kinga Jędrzejewska  
spektakl muzyczny, bilety: 40 zł

**21.07.11**  
godz. 19.00

## „Super Susan”

Teatr Muzyczny Włók w Warszawie  
wykonanie: Ewa Kasprzyk  
bilety: 40 zł

**26.07.11**  
godz. 21.00

## „Opowieści chasydów”

Teatr Żydowski w Warszawie  
wykonanie: Henryk Rajfer, Mikołaj Müller, Marek Węglarski,  
Wojciech Wilniński, Alina Świdowska, Dawid Szurmiej, Jerzy Walczak  
spektakl muzyczny, bilety: 40 zł

punkty sprzedaży biletów:

ŚOK, ul. Mikołajska 2, IIp. pokój 21, tel.: 12 422-19-55, w. 24;

rezerwacja: [bilety.sok@poczta.fm](mailto:bilety.sok@poczta.fm), pon.-pt. 08.00-16.00

Info Kraków: ul. św. Jana 2, tel.: 12 421-77-87;

Filmotechnika Pasaż Bielaka, Rynek Główny 9, tel.: 12 421-23-43

[www.ebilet.pl](http://www.ebilet.pl)

Organizator:

Śródmiejski Ośrodek Kultury

Pomysł i realizacja Festiwalu:

Monika Dudek, Łukasz Lech

organizator: partnerzy:



sponsorzy:



patroni medialni:



[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)

TVP KRAKÓW

RADIO KRAKÓW

# NAJWIĘKSZY OŚRODEK SPORTOWY W KRAKOWIE



## WŁĄCZ AKTYWNOŚĆ

W naszej ofercie posiadamy **pływalnię** (25 m, 6 torów), **halę sportową** (40 x 20 m), **3 sale treningowe** (fitness, spinning®, tańce), znakomicie wyposażoną **siłownię** z klimatyzacją, **ściankę wspinaczkową** (o wysokości 12 m), **amfiteatr** (170 miejsc siedzących) i **salę bokserską**.  
Posiadamy również 4 **boiska pełnowymiarowe** do piłki nożnej (w tym 2 oświetlone, 1 pokryte sztuczną trawą).

**NOWOŚĆ!!!**

**SZKOŁA**

**PŁYWANIA**

**lekcja od 10 zł\***

# WAKACJE W COM-COM ZONE



Stowarzyszenie  
**SIEMACHA**

**kbf** ★



radio **eska**

**DZIENNIK POLSKI**

ArcelorMittal



**Kobos**  
Autoryzowany Dealer

**4F**

**kowdent**  
tradycja i nowoczesność



Centrum Rozwoju Com Com Zone, ul. Ptaszyckiego 6, Nowa Huta (obok Stadionu Hutnika)

\* więcej szczegółów na facebooku oraz [www.comcomzone.pl](http://www.comcomzone.pl) 

Pływalnia ● Siłownia ● Hala sportowa (piłka nożna i ręczna, siatkówka, koszykówka) ● Ścianka wspinaczkowa (3 skalki: 12, 9,6 i 8 m)  
Amfiteatr (eventy, koncerty, pokazy mody) ● Sala bokserska (dla profesjonalistów i początkujących) ● Sauna ● Spinning® ● Fitness

oraz: Zumba, Latino, Joga, Krav Maga, Body Ball, Body Shape, BPU, Cardio Ball, Fat Burning, Pilates, Step, TBC